HASŁO ROLNICZE

DZIŚ 10 STRON

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 131 Cwartek, dnia 15 maja 1930 r. Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

S. † P. Władysław Orkan



W dniu wczorajszym o godz. 1.30 w nocy zmarł w Krakowie Władysław Orkan, laureat nagrody literackiej m. st. Warszawy, znakomity poeta podhalański.

Śmierć nastąpiła w mieszkaniu p. Pytlińskiej, córki Marji Konopnickiej, dokąd poeta przybył przed kilku tygodniami wraz z żoną.

Władysław Orkan, którego właściwe nazwisko brzmiało Franciszek Smreczyński, urodził się dnn. 27 listopada 1876 r. we wsi góralskiej Poręba Wielka na Podhalu.

Lata młodości spędził we wsi rodzinnej i tam poznał wszystkie smutki i niedole góralskiego życia.

Nauki pobierał w Krakowie, lecz po ich ukończeniu wrócił znów do rodzimej Poręby.

Orkan, Podhalanin czystej krwi, ukochał jałową, skalistą ziemię, swych stron rodzinnych, jej ból, niedolę, nędzę i piękno.

Twórca „Roztoków", wyszedł ze sfery, dla której bieda, i niedostatek były kromką chleba powszedniego.

To też utwory jego to nie sielankowe obrazy wsi polskiej, to nie powiastki mające wzbudzić współczucie tylko i żal, utwory jego to raczej straszne dech zapierające tragedje, rozgrywające się pod powierzchnią obojętnego napozór życia. Do tego rodzaju prac: zaliczyć należy przedewszystkiem „Roztoki", „Kostkę Napierskiego", a nadewszystko przecudną mową pisane „Drzewiej".

Ale twórczość Orkana nie ograniczyła się jedynie do poezji, powieści i nowel. Orkan — społecznik wydał dwa tomy „Listów ze wsi", w których rozumem i doświadczeniem dojrzałego obywatela służył swym ziomkom podhalańskim.

Śmierć spadła nań w pełni sił jego i talentu; kładąc kres jego szczytnej twórczości literackiej.

Za ostatni grosz, mozolnie ciułany, wysłali go rodzice do gimn. św. Anny w Krakowie, gdzie zwrócił uwagę profesorów zdolnościami, poetyckiemi. Ciężką jego walkę o chleb codzienny chleba przedstawił Sewer w prześlicznej noweli: „Matka".

Po ukończeniu fakultetu filozoficznego na Uniwersytecie Jagiellońskim wrócił do rodzinnej wsi.

Nazwisko Orkana zajmuje w literaturze dzięki wybitnemu talentowi przodujące miejsce obok Tetmajera, Kasprowicza, Nowickiego i innych piewców Podhala. Utwory jego nie są efemerydami, które zginą w zapomnieniu. Przetrwają wszelkie prądy literackie i pozostaną chlubą duchą polskiego.

Śmierć spadła na poetę w pełni sił jego i talentu, kładąc kres szczytnej twórczości literackiej.

Cześć jego pamięci!

Skarga przeciwko Polsce

wycofana z porządku obrad Ligi Narodów

Konferencje min. Zaleskiego z Briandem i Curtiusem

GENEWA 14, 5. Dzisiaj po południu miała miejsce dłuższa rozmowa pomiędzy ministrem Zaleskim i Briandem.

Obaj ministrowie rozpatrzyli szczegółowo szereg zagadnień polityki bieżącej, dotyczącej obu krajów.

GENEWA 14, 5. Agencja Havasa podaje: ministrowie Curtius i Zaleski odbyli długą i serdeczną rozmowę w sprawie stosunków polsko-niemieckich.

GENEWA 14, 5. Nawiązując do rozmów, jakie miały miejsce w ciągu bieżącej sesji Rady Ligi Narodów między ministrami Zaleskim i Curtiusem, genewski korespondent Biura Wolfa podał wczoraj komentarze do stanu spraw, związanych ze szkolnictwem na Górnym Śląsku. Okazuje się, że między delegacją polską i niemiecką osiągnięto porozumienie w spornej kwestji osobistego zjawienia się rodziców względnie wychowawców przy zgłaszaniu dzieci do szkół mniejszościowych na Górnym Śląsku.

Rząd polski wydał w ostatnich dniach dekret, stwarzający nową sytuację. Rozporządzenie to nie wymaga osobistego zjawiania się wychowawców dzieci szkolnych przed specjalną komisją i umożliwia dokonanie wpisu dziecka do szkoły mniejszościowej jedynie na podstawie odpowiedniego formularza.

Minister Zaleski zapewnił Curtiusa, że postanowienia dekretu odpowiadają w zupełności konwencji genewskiej.

Na podstawie tego porozumienia skarga mniejszości niemieckiej w sprawie wpisów szkolnych została wycofana z porządku obrad Rady Lgi.

Rozumie się, że obie strony mają prawo powrotu do swych pierwotnych stanowisk.

Rząd polski uważa za najlepsze rozwiązanie sprawy wprowadzenie międzynarodowej kontroli językowej, co zapobiegnie przebywaniu w szkołach mniejszościowych dzieci nie władających wcale językiem niemieckim, co jest wynikiem fałszywych deklaracyj o języku ojczystym dziecka. Rząd Polski powróci niewątpliwie we właściwym czasie do tej koncepcji.

W toku rozmowy przeprowadzonej w dniu 13 b. m. min. Zaleski poinformował min. Curtiusa o tegorocznych formalnościach wpisowych. (PAT)

10 milj. zł. na zapomogi

dla bezrobotnych, którzy wyczerpali okres pobierania zasiłków

Koresp. „Hasła" telefonuje z Warszawy.

W dniu wczorajszym p. min. Prystor po konferencji, odbytej z p. min. Matuszewskim, polecił Głównemu Funduszowi Bezrobocia wypłacić 10 miljonów zł. na zapomogi dla bezrobotnych, którzy wyczerpali już swój okres zapomogowy.

Przedłużenie okresu wypłacania zapomóg obejmie m. inn. Łódź i województwo Łódzkie.

—o0o—

Sprawcy napadu na Dewey'a

zostali przez policję rumuńską aresztowani

BUKARESZT 14, 5. Sprawcy napadu rabunkowego, dokonanego w dniu 6-go maja r. b. na samochód wiozący panią Szembekową oraz pp. Dewey'a i Davilę, zostali aresztowani ubiegłej nocy. Są to notoryczni złoczyńcy. Wszyscy przyznali się do udziału w napadzie.

Sprawcami zamachu na samochód poselstwa polskiego, jest pięciu cyganów, zamieszkałych w okolicach Bukaresztu, którzy mają już na sumieniu cały szereg mniejszych i większych przestępstw. Zrabowane klejnoty i przedmioty wartościowe zostały już odnalezione. (PAT)

—o—

Przeciwko Polsce i Francji

sprzymierzają się Niemcy z Włochami

WIEDEN, 14.5. „Arbeiter Zeitung" w artykule wstępnym wywodzi, że najnowszy rozwój polityczny Europy idzie w kierunku zbliżenia między Niemcami, a Włochami przeciwko Francji, Polsce i Małej Entencie. Włochy czynią wielkie wysiłki, aby skierować rozwój polityczny Europy na te tory. M. in. starają się Włochy odciągnąć Rumunję od Małej Ententy. Zmiany polityczne na naczelnych stanowiskach w Niemczech są oznaką walk między różnemi orjentacjami w Niemczech.

—oOo—

16 osób ciężko rannych

w czasie ataku Hindusów na składy soli

BOMBAY 14, 5. Dwustu ochotników wtargnęło do składu soli w Shiroda. Policja aresztowała 158 osób, 16 osób odniosło rany w czasie starcia z policją.

BOMBAY 14, 5. Według doniesień z Sholapur panuje tam zupełny spokój, lecz ogłoszenie stanu wojennego, skłoniło wielu mieszkańców do wyjazdu. Pociągi opuszczające miasto są przepełnione pasażerami. (PAT)

LONDYN 14, 5. Korespondent „Daily Mail" w Lahorze donosi, że w Ravalpindi (Pendzab), oddano szereg strzałów w kierunku domu, w którym mieszka gen. Robert Cassels, generalny adjutant armji indyjskiej. Posterunki odpowiedziały na strzały. Nikt nie odniósł ran. Generał był w czasie zajść nieobecny w domu. (PAT)

BOMBAY 14, 5. W Peshavarze sytuacja jest w dalszym ciągu naprężona, ponieważ bombardowanie hinduskich wiosek przez angielskie eskadry bojowe pociągnęło za sobą dalsze rozjątrzenie nastrojów.

Na zebraniu dziennikarzy w Kalkucie postanowiono uzależnić ponowne ukazanie się dzienników od zgody przywódcy wszechhinduskiego kongresu. Nehru.

PREMJER SŁAWEK

u Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 14.5. Prezes Rady Ministrów Walery Sławek udał się w dniu dzisiejszym do Belwederu, gdzie odbył konferencję z p. marszałkiem Polski Józefem Piłsudskim. (PAT)

POSIEDZENIE

komitetu Fund. Kult. Narod.

WARSZAWA, 14.5. Wczoraj odbyło się na Zamku pod przewodnictwem P. Prezydenta Rzplitej posiedzenie komitetu Funduszu Kultury Narodowej z udziałem p. premjera Sławka, ministra wyznań religijnych i O. P. Czerwińskiego kierownika ministerstwa skarbu Matuszewskiego, podsekretarza stanu w min spraw zagranicznych Wysockiego oraz dyrektora Michalskiego. (PAT)

OFICEROWIE

garnizonu łódzkiego przeniesieni w stan spoczynku

Koresp. „Hasła" telefonuje z Warszawy.

Wczoraj ukazał się dziennik personalny, zawierający listę oficerów przeniesionych w stan spoczynku.

Z pośród oficerów garnizonu łódzkiego w stan spoczynku przechodzą: ppułk. dypl. Walawski Stanisław, płk. Biernacki i płk. Dąbrowski.

AMB. WILLYS

odpłynął do Europy

NOWY JORK 14, 5. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce p. Willys odpłynął dzisiaj do Europy. (PAT)

SAROJINI NAIDU



Jak już donosiło „Hasło" po aresztowaniu następcy Gandhiego — Tobbasa Taybi — przywódca Hindusów została słynna poetka hinduska, Sarojini Naidu.

MEMORJAŁ

Brianda w sprawie porozumienia Europy

BERLIN 14, 5. Korespondent genewski „Berliner Tageblattu" dowiaduje się, że memorjał Brianda w sprawie ueropejskiego porozumienia gospodarczego, wręczony zostanie w najbliższą sobotę rządom wszystkim państw europejskich. (PAT)

ODZNACZENIE

p. min. Kwiatkowskiego

W dniu 14-ym b. m. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Belgji w Warszawie, p. Bernard de l' Escaille wręczył p. ministrowi Przemysłu i Handlu inż. Eugenjuszowi Kwiatkowskiemu odznaki wielkiego krzyża orderu „Korony Belgijskiej".

Jednocześnie szef sekretarjatu ministra, p. Czesław Peche odznaczony został komandorją, a radca Marjan Piasecki — krzyżem oficerskim tegoż orderu.

AMERYKANIE

tłumnie przybywają do Europy

NOWY JORK 14, 5. W ciągu ostatnich 48 godzin odpłynęło z portu Nowojorskiego 12 parowozów transatlantyckich, wiozących 14,000 pasażerów do Europy i rozpoczynając w ten sposób sezonowe podróże z Nowego Jorku do Europy. (PAT)

FILM

propagandowy Min. P. i H.

Wczoraj rozpoczęto nakręcanie specjalnego filmu propagandowo-dźwiękowego, w którem występuje min. Kwiatkowski. Min. Kwiatkowski wygłosi w tym filmie mowę o przemyśle i handlu polskim.

WALKI

w cyrku Sportowym

W I parze walka dwóch olbrzymów. Fehringera z Grikisem po półgodzinnem zmaganiu nie dała rezultatu Kley-Buchheim — zwycięża łatwo człowiek guma przerzutem przez biodro w 5-ej minucie.

Sensacyjna rewanżowa walka mistrza świata Jaago z żydowskim herkulesem Poschofem przyniosła w 28 min. zwycięstwo Jaago.

W ostatniej walce Sztekker pokonał Myrnę po upływie 38 min.

Umowa polsko-niemiecka

w radzie państwa Rzeszy

BERLIN, 14.5. Minister Spraw Zagranicznych dr. Curtius przedłożył radzie państwa Rzeszy projekt ustawy o polsko-niemieckiej umowie gospodarczej.

Umowa gospodarcza wchodzi w życie w 10 dni po wymianie dokumentów ratyfikujących, ca ma nastąpić o ile możności, jaknajprędzej w Berlinie.

Do umowy dołączonych zostało siedem not, wymienionych pomiędzy obu rządami, oraz noty, dotyczące przystąpienia w. m. Gdańska do polsko-niemieckiej umowy gospodarczej.

Wyłączona zostanie z umowy sprawa osiedlenia, która w stosunkach z wolnem miastem i rzeszą ma być regulowana na podstawie wzajemnych postanowień autonomicznych.

Umowa gospodarcza nie odnosi się do polsko-niemieckiej umowy drzewnej, która upływa 31 grudnia 1931 r., o ile do tego czasu obydwie strony nie powezmą innej decyzji.

Stalin drży o swe życie

Specjalny oddział strzeże go przed spiskowcami

PARYŻ 14, 5. Organ Kiereńskiego „Dni" donosi z Moskwy, że ze względu na zaostrzenie walk wewnętrznych w partji komunistycznej utworzono specjalny oddział dla ochrony osobistej Stalina. Stalin nigdzie nie pokazuje się bez strażników, nieodstępujących na krok od dyktatora sowieckiego. Nawet na posiedzeniu biura politycznego partji Stalin przychodzi w otoczeniu straży. Nie ufając nawet bliższym współpracownikom, Stalin wydał rozkaz przeprowadzenia rewizji osobistych, oraz odbierania broni u najwyższych przedstawicieli władz, udających się do niego na konferencje. Sam zaś Stalin również nie roz staje się z bronią. W obawie przed zamachem ze strony swoich wrogów opozycjonistów Stalin nie przyjmuje żadnych potraw i wody bez uprzedniej próby przez specjalnie w tym celu znajdującego się przy Stalinie lekarza narodowości gruzińskiej. Powodem wzmocnienia środków ostrożności była tajemnicza śmierć jednego z sekretarzów Stalina wskutek zatrucia. W związku ze zbliżającym się kongresem partji komunistycznej bliższe otoczenie Stalina nie ukrywa, iż w razie, gdyby elementy opozycyjne zdołały zebrać większość przeciwko Stalinowi, kongres będzie natychmiast rozpędzony przez zwolenników Stalina, który zarządzi nowe wybory delegatów i zwoła nowy kongres.

Coraz mniej wypadków

na polskich linjach kolejowych

WARSZAWA 14, 5. Statystyka kolejowa wykazuje stałe zmniejszenie się wypadków na linjach P. K. P. W kwietniu r. b. zanotowano tylko 5 ważniejszych wypadków z pociągami podczas gdy w marcu było ich 9, zaś w roku ubiegłym przeciętnie miesięcznie 19,1. Należy podkreślić, że żaden z tych wypadków nie pociągnął za sobą zabicia lub zranienia z pośród podróżnych lub pracowników kolejowych. Stałe obniżenie się ilości wypadów świadczy o stale postępującem w tej dziedzinie zabezpieczeniu ruchu na P. K. P. (PAT)

Samolot polskiej konstrukcji

P. min. Kühn w Państwowych Zakł. Lotn.

Dnia 14-go b. m. rano p. minister komunikacji inż. Kühn w towarzystwie szefa departamentu lotnictwa M. S. Wojsk. płk. dypl. Rayskiego i naczelnika wydziału lotnictwa cywilnego Ministerstwa Komunikacji, inż. Filipowicza, zwiedził warsztaty państwowych zakładów lotnictwa.

P. minister zapoznał się szczegółowo z projektem, planami oraz będącym już w budowie wielkim samolotem komunikacyjnym 12-o osobowym polskiej konstrukcji, inż. Z. Brumera.

Samolot komunikacyjny P. L. Z. 5 zamówiony został przez Ministerstwo Komunikacji i gotów będzie na jesieni b. r. — P. minister Kühn zaznajomił się jednocześnie z dwuosobowym samolotem łącznikowym P. Z. L. 2 — również polskiej konstrukcji.

Należy podkreślić, że zarówno konstrukcja, jak i materjał i praca obu samolotów jest wyłącznie polska. (ISKRA)

Ks. Hohenzollern zbankrutował

z powodu nadużyć, popełnionych przez administratora

W powiecie złotowskim na pograniczu polsko-niemieckiem po stronie niemieckiej znajdują się ogromne majątki pruskiego księcia Leopolda Fryderyka Hohenzollerna.

W ostatnich czasach wykryto olbrzymią aferę złodziejską, w którą wmieszani są zarządcy jednego z majątków, popełniający od dłuższego czasu znaczne nadużycia.

W aferę tę ma być wmieszany również główny zarządca majątków „tajny radca ekonomiczny" Kuhlow — prezes osławionego „Ostmarkenvereinu" w Złotowie.

Pod jego to rządami majątki, które dawniej znajdowały się w kwitnącym stanie, dziś są tak zdewastowane i zniszczone, że nie jest wykluczona możliwość licytacji.

Oczywiście z tego powodu nacjonaliści będą żądać od Rządu Rzeszy pomocy pieniężnej „dla obrony zagrożonych przez Polaków kresów wschodnich".

(ISKRA)

MANEWRY

w r. b. nie odbędą się

Koresp. „Hasła" telefonuje z Warszawy. W dniu wczorajszym po naradzie w Ministerstwie Spraw Wojskowych postanowiono ze względu na położenie gospodarcze Państwa nie urządzać tradycyjnych generalnych manewrów wojskowych, ponieważ sprawność armji jest dobra jak to stwierdzono zawsze na dotychczasowych manewrach.

Natomiast wszystkie przepisane ćwiczenia rezerwy odbędą się całkowicie.

2 KG. DYNAMITU

na pokładzie okrętu

GDANSK, 14.5. Na pokładzie przybyłego tu ze Szwecji niemieckiego okrętu towarowego „Nordmark" znaleźli robotnicy w czasie wyładowywania ładunku paczkę zawierającą, jak się później okazało, 2 kg. dynamitu.

Zawiadomione o tem władze portowe rozpoczęły natychmiast dochodzenie w sprawie pochodzenia i przeznaczenia znalezionego materjału wybuchowego.

(PAT)

INAUGURACJA

ważnej placówki rolniczej

WARSZAWA 14, 5. W dniu dzisiejszym nastąpiła uroczysta inauguracja Rady Warszawskiej Izby Rolniczej w obecności p. ministra Rolnictwa Janty-Połczyńskiego, p. ministra Reform Rolnych-Staniewicza, p. wicewojewody warszawskiego-Długockiego, p. prezydenta m. st. Warszawy-Słomińskiego, przedstawicieli Izb Rzemieślniczych, Izb Rolniczych: Wielkopolskiej, Pomorskiej, Izb Przemysłowo-Handlowych oraz organizacyj i Towarzystw Rolniczych z całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Posiedzenie zagaił prezes Warszawskiej Izby Rolniczej p. Brudzyński, witając przybyłych gości. Zkolei p. minister Rolnictwa Janta Połczyński wygłosił dłuższy referat, poczem nastąpiły przemówienia powitalne. (PAT)

PIORUN

zabił robotnicę

POZNAŃ 14, 5. W pobliżu Gorzany pow. Inowrocławskiego uderzył wczoraj piorun w gromadę robotników, powracających z pracy. Jedna z sezonowych robotnic 18-letnia dziewczyna odniosła tak ciężkie obrażenia, że wkrótce potem zmarła.

(PAT)

ESKADRA AMERYK.

przybywa do Polski

W dniu 20 maja przyjeżdża do Warszawy eskadra amerykańska samolotów bojowych. Eskadra ta zwiedza kraje europejskie w celach handlowych, a mianowicie pokazuje amerykańskie samoloty bojowe w celu sprzedania ich poszczególnym państwom Europy.

KATASTROFA

samochodowa na szosie pod Warszawą

WARSZAWA, 14.5. Na 20 klm. od Warszawy na szosie poznańskiej pod Józefowem wydarzyła się dzisiaj katastrofa samochodowa. Szosą tą jechali wice-prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego p. Jerzy Sztekel i referent tegoż Urzędu p. Zygmunt Świątkowski. Samochodem kierował szofer Piotr Strawiński. Skutkiem pęknięcia kierownicy samochód wpadł do rowu i wywrócił się do góry kołami.

Pasażerowie odnieśli lekkie rany, natomiast szofer Strawiński poniósł śmierć na miejscu, przebity kierownicą. (PAT)

WYBORY NA G. ŚLĄSKU

Zaciekłość partyjna rodzi niekiedy absurda. Z okazji wyborów na G. Śląsku wszystkie partje przyznają się do zwycięstwa. I te, które nie utrzymały się przy swym stanie posiadania i te, które otrzymały korfantowskie bicie. Rzućmy światło na rzeczywisty stan i wyciągnijmy wnioski.

Jak już podały pierwsze depesze, wynik przedstawia się następująco: zblokowane listy prorządowe zdobyły 116.785 głosów i 10 mandatów, lista Korfantego — 136.701 głosów i 13 mandatów, PPS — 52,260 głosów i 4 mandaty, N. P. R. — 41.396 głosów i 3 mandaty, komuniści — 27.457 głosów i 2 mandaty.

Na inne listy polskie, które pozostały bez mandatów, padło ogółem 21573 głosów. Wtem lista endecji uzyskała zaledwie 2.972 głosy. **Ogółem więc na listy polskie (bez komunistów) padło 368.715 głosów.**

Blok niemiecki otrzymał 179.853 głosów i 15 mandatów, socjaliści niemieccy — 25.489 głosów i 1 mandat. Razem więc listy niemieckie otrzymały 205.342 głosy i 16 mandatów.

Liczba uprawnionych do głosowania wynosi 662.787, % głosujących 90,7. Liczba oddanych ważnych głosów wynosiła 601.514, — z tego na listy polskie padło 61,3% głosów, — na komunistów padło 4,5%, — na listy niemieckie padło 34,1%.

Taka jest wymowa cyfr. Bliższa ich analiza wyjaśni znaczenie niedzielnych wyborów na Śląsku.

Po wyborach komunalnych niedzielne wybory stwierdzają ponownie klęskę niemczyzny na Śląsku. Widać to z porównania liczby i procentów głosów polskich przy poprzednich i obecnych wyborach:

Rok	proc. głosujących	Liczba głosów polskich	proc.	Liczba głosów niemieckich	proc.
1922	73,5	265,821	68,5	110,009	28,4
1926	93,1	228,370	56,8	164,413	41
1928	91,7	358,700	62	208,880	35,4
1930	90,7	368,715	61,3	202,342	34,1

Procent głosów niemieckich w porównaniu z rokiem 1926 zmniejszył się o 6,9%, co oznacza przeszło 1/5 niemieckiego stanu posiadania z roku 1926.

W pierwszym sejmie śląskim posiadali Niemcy 14 mandatów, w czem były dwa mandaty socjalistów niemieckich. Obecnie zdobyli Niemcy ogółem 16 mandatów, w czem jest 1 mandat socjalistów niemieckich. Wynik ten odpowiada naszym przewidywaniom, którym daliśmy wyraz przed wyborami. Wzrost ten da się łatwo objaśnić i nie obniża znaczenia klęski niemieckiej. Wybory w roku 1922 odbywały się bowiem w specjalnych warunkach pod wrażeniem przyłączenia Śląska do Polski, kiedy to Niemcy, onieśmieleni nowym stanem rzeczy, masowo wstrzymali się w głosowaniu. Widać to z porównania procentu głosujących, który w roku 1922 wynosił 73,5%, a obecnie 90,7%.

Rezultaty wyborów wśród stronnictw polskich wykazują zdecydowane przesunięcie w kierunku rządowym, czego dowodzą następujące cyfry: w roku 1922 Korfanty zdobył 18 mandatów, obecnie uzyskał tylko 13 mandatów; na czysto więc stracił Korfanty obecnie 5 mandatów. N. P. R., która w roku 1922 zdobyła 7 mandatów, obecnie z trudem uzyskała 3 mandaty; stracił więc 4 mandaty t. j. więcej niż połowę swego stanu posiadania. P. P. S. posiadała w roku 1922 — 8 mandatów, obecnie uzyskała tylko 4 mandaty, a więc o połowę mniej niż poprzednio. P. S. L. Piast, który posiadał 1 mandat, pozostał bez mandatu.

Okazuje się więc, że wszystkie stronnictwa polskie wychodzą z niedzielnych wyborów ze stratami, a jedynie obóz prorządowy, zdobywając 10 mandatów, uzyskał zdecydowany sukces.

Zwycięstwo to uwydatnia się zupełnie wyraźnie, gdy porównamy je z wynikami wyborów w roku 1928. Wówczas obóz prorządowy występował pod firmą „jedynki" razem z N. P. R. i Piastem. Tak zblokowana lista Nr. 1 uzyskała ogółem 172.036 głosów, oraz 7 mandatów. Rozdział tych mandatów nastąpił w ten sposób, że 3 mandaty otrzymał obóz rządowy, a 3 mandaty N. P. R. i 1 mandat Piast. Z tego podziału wynika, że na jeden mandat listy Nr. 1 przypadało okrągło 24,600 głosów, t. zn. na trzy mandaty obozu rządowego wypadło około 74.000 głosów, obecnie zaś obóz rządowy uzyskał przeszło 116.000 głosów, czyli o 43.000 głosów więcej.

Przy rozważaniu rezultatów wyborczych nie można pominąć faktu, że odbyły się one w niesłychanie ciężkich warunkach gospodarczych. Ostry kryzys ekonomiczny, który przeżywa Śląsk w sposób o wiele dotkliwszy, niż inne części Państwa, poważne bezrobocie, otwierające szerokie pole dla demagogji partyjnej, w której nie przebierał zwłaszcza Korfanty, stwarzały trudne warunki dla walki wyborczej. Niepomyślnem również objawem było rozbicie obozu polskiego na kilkanaście list, co zwiększyło poważnie szanse niemieckie.

Jeżeli jednak pomimo tego polskość zdobyła w wyborach niedzielnych na Śląsku nowe sukcesy, jest to dowodem, że ostatnie 4 lata ugruntowały polskość na Śląsku.

Zwycięstwo obozu rządowego dowodzi, że ideologja Marszałka Piłsudskiego zdobyła sobie na Śląsku mocne podstawy.

Ludwik H.

Danja wobec zbrojeń niemieckich

Korespondencja własna „Hasła Łódzkiego"

Kopenhaga, w maju 1930 r.

Sprawą zbrojeń interesuje się Danja nie tylko dlatego, że po kilkuletnich wahaniach gotuje się obecnie do likwidacji swych sił zbrojnych lądowych i morskich, ale przedewszystkiem dlatego, że jej sytuacja geograficzna „stróża cieśnin" wymaga czujności wobec poczynań innych mocarstw morskich. Kwestja — kto w przyszłości będzie panem Bałtyku, nie jest dla Duńczyków rzeczą obojętną. Konferencja morska w Londynie zaakcentowała jeszcze aktualność tej sprawy i choć nie była ona oficjalnie omawiana, dała impuls prasie duńskiej do zastanawiania się nad przyszłą supremacją na Bałtyku.

Nic dziwnego, że w takim nastroju ostatnie zbrojenia niemieckie i sprawa pancernika B. zastrzyły uwagę tutejszych publicystów. Społeczeństwo duńskie, obznajmione z zagadnieniem sił morskich, rozwój tych sił bada z ścisłością obcą narodom, mało jeszcze na polu uświadomionym. Sprawę pancernika B. prasa tutejsza określiła bez osłonek jako zapowiedź powrotnej fali wpływów niemieckich na Bałtyku. W dłuższym artykule wstępnym podaje „Berlingske Tidende" zestawienie ostatnich prac, dokonanych w Niemczech nad zmodernizowaniem statków wojennych, które pozostawił Niemcom Traktat Wersalski. Dziennik cytuje opinję prof. Tibala, wygłoszoną w Paryżu na jednem z zebrań poświęconych zagadnieniom bałtyckim, a mianowicie, że już dziś należy być przygotowanym do akcji Niemiec, zdążającej do zdobycia dawnej pozycji militarnej na Bałtyku. Za tem idzie chęć opanowania w chwili konfliktu cieśnin duńskich, a więc powtórzenie tego, co stało się wbrew przewidywaniom Anglji i Rosji w czasie wojny światowej.

Taki rozwój wypadków nie mógłby być dla Duńczyków obojętnym i musi budzić u nich obawy. Niepokój odbija się też w innych artykułach wspomnianego dziennika, omawiających manewry floty niemieckiej na morzu Śródziemnem i wizytę w portach włoskich. Nie było to, zdaniem gazety duńskiej, li - tylko zamanifestowanie przyjaznych uczuć wobec Italji, ale także aktywizacja czynnika, jakim w stosunkach międzynarodowych jest flota.

Danja, jako kraj wybitnie rolniczy, zainteresowała się również nowym programem agrarnym ministra Schielego. Obserwując pilnie stanowisko, jakie w tej sprawie zajęły inne zainteresowane państwa, Danja nie poczuwała się do konieczności aktywnego wystąpienia. Jednakże gazety tutejsze notowały skrzętnie wszelkie démarches polskie zarówno w Berlinie, jak i w Genewie. Z Zartykułów opublikowanych w „Berlingske Tidende", „Jyllandsposten" i „Nationaltidende" wynika, że zdaniem wielkich tutejszych spółdzielni rolniczo - eksportowych nowe postanowienia celne Niemiec nie dotkną bezpośrednio Danji. Danja może pośrednio ucierpieć, o ile wskutek obostrzeń niemieckich, niektóre państwa (między innemi i Polska) zmuszone będą zrewidować swój stosunek do konwencji genewskiej z dnia 24 marca, co grozi w rezultacie zachwianiem tej konwencji, dla której wolnohandlowa Danja od początku żywiła wiele sympatji. W tym samym artykule autor, krytykując obecny gabinet Rzeszy, cytuje zdanie Hilferdinga, że „program agrarny Schielego jest niebezpieczeństwem dla spoistości i całości europejskiej polityki handlowej".

Organ konserwatystów „Nationaltidende" i wielki dziennik jutlandzki „Jyllandsposten" krytykują również politykę agrarną Niemiec. „Nationaltidende" zastanawia się nad pytaniem, skąd w kraju, który jak Niemcy wykazuje stały ubytek ludności rolniczej i odpływ jej do miast, bierze się przewaga partyj agrarnych i wysuwanie zagadnień rolniczych na pierwszy plan. Autor przypisuje objawy te podłodowi politycznemu, a więc pomocy finansowej dla wschodnich prowincyj w myśl znanej przedwojennej polityki agresji na wschód — „Drang nach Osten". Z artykułu publicysty duńskiego widać, że Duńczycy, śledząc pilnie posunięcia polityki niemieckiej, zaobserwowali już wznowioną jej aktywność na kresach wschodnich i nie dają się brać na lep hasłom „konieczności gospodarczych". M. Z.

Przegląd prasy

BIEDNY p. J. M. B.!

Korę mózgową p. J. M. B. z „Robotnika" obsiadły bakcyle, wywołujące przytępienie władz.

Z okazji wyborów śląskich bredzi brednie. Kłamie, zmyśla, przekręca. Socjalistom wyłupiono skórę. Nazywa to zwycięstwem. Korfancikom dobrano się pod koszulę, Roztrąbuje to jako sukces Adalberta Wojciecha. Niemców przyduszono za gardło. Chory p. J. M. B. winszuje im sukcesu.

Na temat wojewody Grażyńskiego ironizuje:

> I jakże wyszedł woj. Grażyński, mąż zaufania Piłsudskiego, na tej wojnie na trzy fronty? Przegrał ją z kretesem na całej linji.

Szybko, jak najszybciej kompres na głowę! Kaftan bezpieczeństwa na marowskie ramiona! I długi, długi wypoczynek w Tworkach... Szybko, jak najszybciej, nim p. J. M. B. pocznie kąsać otoczenie!!!

KTO TO ZROBI?...

Na temat partyjnego rozbicia na Śląsku, plugawienia, żarcia się wzajemnego rzuca „Rzeczpospolita" kilka zdrowych myśli:

> Społeczeństwo polskie na Śląsku rozdarte od czterech lat zażartą walką polityczną na dwa obozy, zwalczające się w niesłychanie gwałtowny sposób, straciło w porównaniu z tem, co posiadało w Sejmie śląskim dotychczas. Byłoby zaś jeszcze więcej straciło, gdyby nie to, że ordynacja wyborcza dopuszczała blokowanie list, skutkiem czego głosy oddawane na listy drobniejsze, pozbawione wszelkich szans, weszły jednak do ostatecznego rachunku i przyczyniły się do wzmocnienia bloków, do których się przyłączyły.

Tak jest!... Stara nasza wada znów odniosła zwycięstwo!... Kto wreszcie weźmie za łby partje i będzie walił czaszką o czaszkę, póki do rozumu nie przyjdą!

P. Z. GOŁĘBIOWSKA GRUCHA.

Cięgi otrzymywane nie pomagają pantarce „Głosu lubelskiego", p. Zofji Gołębiowskiej. W dalszym ciągu zdradza sadystyczne popędy, znęcając się nad poezją polską i płodząc „wiersze" z pod najciemniejszej gwiazdy. Za pijaństwo karze policja, za grzech sodomski zamykają sądy. Kiedyż wreszcie zjawi się ustawa, zabraniająca pastwić się nad rymami i krajać tępym nożem przepiękny język polski. Pani Zofjo! Czy nie byłoby korzystniej, zdrowiej i rentowniej założyć wylęgarnię kurcząt lub jąć się pielęgnowania niemowląt?

Błagają panią o to duchy wszystkich poetów i poetek polskich!

Niech pani rzuci podłe rymy, których czytanie rujnuje ludziom zdrowie i może wpędzić do grobu niejedno jestestwo. W imię dobra publicznego — niech pani przestanie pisać wiersze!

W—ski.

KRONIKA

MAJ. **15** CZWARTEK

DZIS: Zofji
JUTRO: Jana

Ws. słońca g. 3 m. 46
Zachód „ g. 19 m. 18

Na marginesie

A. S.

JAK PIASEK

I czem jest ta moc moja — szeroka i wielka,
jeśli pod ciosem kruszę się — tak jak mu-
[szelka?

Jeśli wśród tarć, wśród zwątpień, wśród uczuć
[niesnasek,
życie mnie przesypuje przez palce, jak piasek?

Jeśli wiatr pokus — w czarcią zamieniony ja-
[zdę —
z nieba mej ciszy strąca mnie w mrok, niby
[gwiazdę?

Jeśli płaczę: z nieszczęścia, ze szczęścia,
[ekstazy,
i, mając umrzeć — przedtem umieram sto
[razy?...

Pobór rocznika 1909 i 1908

Dziś, w kolejnym dniu poboru powszechnego, winni się zgłosić przed komisją poborową Nr. 1, przy ulicy Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na literę: P.

Przed komisją poborową Nr. 2, przy ulicy Ogrodowej 34 — mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie IV komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery S T.

Przed komisją poborową Nr. 3, przy ulicy Aleje Kościuszki 21 — mężczyźni rocznika 1908, kat. B., uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ubiegego roku, zamieszkali na terenie VII kom. policji, których nazwiska zaczynają się na litery A B C D E F G H I J K L Ł.

Jutro, w kolejnym dniu poboru powszechnego, winno się zgłosić przed komisją poborową Nr. 1, przy ulicy Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery S — Szk.

Przed komisją poborową Nr. 2, przy ulicy Ogrodowej 34, mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenie IV komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery E R W.

Przed komisją poborową Nr. przy ul. Aleje Kościuszki 21, wszyscy poborowi rocznika 1908, kat. B. uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ub. roku zamieszkali na terenie VII komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery M N O P R S T U W Z. (w)

Nowe przepisy o budowie kominów

Władze administracyjne w Łodzi otrzymały zarządzenie z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zawierające przepisy, które określają sprawę budowy kominów. Nowe przepisy określają dopuszczalną wysokość różnych kominów, jak mają być urządzone ich wyloty i t. p. Między innemi zabronione będzie urządzanie wszelkich piecyków żelaznych z wylotami do wentylatorów lub okien. (w)

Tydzień L.O.P.P.

W nadchodzącą niedzielę rozpoczyna się tydzień L.O.P.P. W. związku z tem komitet Wojewódzki L.O.P.P. czyni obecnie gorączkowe przygotowania i w uroczystościach wezmą udział przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych oraz liczni przedstawiciele społecznych organizacyj.

Celem propagandy lotnictwa urządzone zostaną doroczny zwyczajem loty pokazowe. Poza tem w szkołach powszechnych i średnich odbędą się specjalne pogadanki i odczyty na temat lotnictwa i jego znaczenia. (s)

Nocne dyżury aptek

M. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), SS-rów Gorfeina (Pilsudskiego 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (w)

PIASKIEM W OCZY

„Filary magistrackie" stroją się w cudze piórka

Przedwyborcza strategja włódarzy z Placu Wolności

Kadencja obecnej Rady Miejskiej m. Łodzi dobiega końca, to też nie byle jaki ruch zapanował na Placu Wolności, gdzie włódarzyli robotniczą Łodzią towarzysze z pod znaku C. K. W.

Hamletowskie: „Być albo nie być" — jak miecz Damoklesa zawisło nad głowami „czerwonych ojczyców", co w ciągu trzech bez mała lat sprawowali rządy w naszym grodzie.

Z czem stanąć przed wyborcami? Jakie hasła im rzucić aby porwać za sobą rzesze?

Zaiste! Trudno jest obecnej większości rządzącej dać na te pytania odpowiedź. Tembardziej — gdy się zważy, że w roku 1927-ym szli do urn wyborczych pod hasłem: pracy dla wszystkich i zmniejszenia podatków.

A czy się wywiązali z szumnych obietnic? Co wzamian za swój głos otrzymał robotnik?

Nic, a raczej otrzymał armję sekwestratorów, która wyżyma podatników, celem uzyskania funduszy na eksperymenty gospodarcze, dokonywane przez władców magistrackich.

A co zrobił Magistrat w zakresie pracy?

Zredukował ilość robotników zatrudnionych przy robotach miejskich, oraz zmniejszył ilość dni pracy.

Tak w rzeczywistości wyglądają poczynania rzekomych obrońców proletarjatu.

To też władcy z Placu Wolności stanęli w obliczu utraty dzierżonego berła władzy. Należało więc za wszelką cenę, nie przebierając w środkach ratować walące się podjum na którem wznieśli się po barkach robotniczych.

Zrozumiałą jest rzeczą, że ci fałszywi obrońcy ludu mają o co walczyć, — wszak zajęli suto wynagradzane posady i gdyby rzesze robotnicze zapoznały się z bilansem tych panów, zrozumiałyby, że walczą oni i wyłącznie o wysokie stawki osobiste.

W magistrackich więc resortach, pod nadzorem samego wielkiego mistrza alchemji - doktora „utriusque iuris" wywarzono pomysł:

„Winien jest Rząd, gdyż nie dba o Łódź i jeżeli Łódź dostaje jakieś zapomogi przeznaczone na pomoc dla bezrobotnych to tylko nasza w tem zasługa".

I poczęli występować w rolach „dobrodziei ludu" głosząc wszem wobec i każdemu z osobna za pośrednictwem przychylnej prasy:

„Nasza a nie czyja inna w tem ci jest zasługa Łodzi robotnicza, żeśmy otrzymali pieniądze na prowadzenie robót sezonowych".

W rzeczywistości jednak jest zgoła inaczej. **SAM RZĄD TROSZCZY SIĘ O ŁÓDŹ I W MIARĘ MOŻNOŚCI FINANSOWYCH SPIESZY JEJ Z POMOCĄ.**

Tak więc Łódź otrzymała od Rządu 1 miljon złotych dla najbiedniejszych. Od grudnia ub. r. do 1-go b. m. Rząd przeznaczył na pomoc doraźną dla bezrobotnych 20 samorządów 1 miljon 524 tysiące złotych z czego Łódź otrzymała 370.000 zł. Na prowadzenie robót publicznych 13 samorządów w województwie łódzkiem otrzymało 615.000 zł. z czego Łódź 300.0000 zł.

I tę pomoc, jaką Rząd okazuje Łodzi p. p. z Magistratu dyskontują na swój osobisty rachunek, chcąc w ten sposób utrzymać niezasłużenie zdobytą popularność wśród szesz szerokich.

Technika tego dyskontowania pomocy rządowej dla mas bezrobotnych jest stale ta sama. Najpierw bieganie tych panów, po korytarzach Ministerstw, zdobycie pewnych informacyj, powrót do Łodzi, artykuły w prasie, że „jest źle"; przychodzą delegacje, im się robi pompatyczne obietnice, że „coś się zrobi"; artykuł w prasie, że interwencja pana prezydenta Ziemięckiego, pana Rapalskiego odniosła skutek. Jest to doskonale zreżyserowane (reżyserami są p. Wieliński i referat prasowy Magistratu). Dla odmiany tylko aktorzy się zmieniają i treść artykułów.

Jeżeli tym panom leży szczerze głęboko na sercu dobro robotników, niech dowiodą tego czynem, czynem, który w zupełności leży w zakresie ich kompetencji. Niech zrewidują obecny budżet miejski w tym kierunku, aby najwięcej korzyści odniósł robotnik, aby z budżetu najwięcej prowadzić robót sezonowych kosztem budżetu miejskiego, poza dotacjami przydzielanemi przez Rząd. Niech zamkną eksperymentalny teatr, a pieniądze te użyją dla dania pracy robotnikom, a najbardziej wyrazistym czynem będzie rezygnacja z 50% swych gaży osobistych.

Tą drogą może Magistrat okazać dobrą wolę, a nie fałszywe podszywanie się pod opiekuna i dobrodzieja ludu pracującego, rozdającego łaskawie z cudzej kieszeni.

W piątek, dnia 16 maja r. b. o godz. 10 rano w katedrze Sw. St. Kostki odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych członków

Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego i Stowarzyszenia Kupców Trzody

na które, wszystkich członków zapraszają

Zarządy.

1020

Konstantynów w przededniu wyborów

W dniu wczorajszym złożono dwie listy

Jak to już donosiliśmy dnia 29 b. m. w Konstantynowie odbędą się wybory do rady miejskiej. W związku z tem w dniu wczorajszym rozpoczęto składanie list kandydatów przez poszczególne organizacje polityczne.

Wobec tego, że poszczególne partje toczyły walkę o utrzymanie dawnych numerów kolejności list wczoraj rozpoczął się formalny wyścig za numerami.

W godzinach porannych zjawili się pełnomocnicy listy P. P. S. C. K. W. otrzymując Nr. 1 dla swej listy.

Kolejny Nr. 2 otrzymała lista Niemieckiej Socjal. Partji Pracy (D. S. A. P.) Nr. 3 przypadł w udziale liście kandydatów BBWR.

W ciągu dnia dzisiejszego pozostałe organizacje polityczne i społeczne, działające samodzielnie w czasie wyborów, złożą swoje listy kandydatów.

Jak się dowiadujemy P. P. S. CKW złożyła kombinacyjną listę, albowiem do wyborów pójdzie łącznie z Niem. S. Partją Pracy (Nr. 2).

Dotychczas nie osiągnęła orozumienia BBWR., która utworzyć ma wspólny front wyborczy z organizacją gospodarczą niemiecką i P.P.S. dawn. frak. rew. Ch. D.

Agitacja przedwyborcza w Konstantynowie doszła do punktu kulminacyjnego i w ciągu bież. tygodnia z chwilą otrzymania numeracji list, rozpoczną się masowo wiece. (s)

—oOo—

Termin płatności

podatku od nieruchomości

Pierwsza rata za pierwszy kwartał 1930 r. państwowego podatku od nieruchomości płatna jest bez kar za zwłokę w ciągu miesiąca maja lub też w ulgowym terminie do 15 czerwca 1930 r.

Pozatem w tym samym terminie płatny jest dodatek komunalny do tego podatku. Dodatek ten wynosi dla domów, w których połowa mieszkań osiągnęła już 100% czynszu przedwojennego 125%, dla domów zaś, w których jest połowa mieszkań mniejszych zamieszkałych przez robotników — dodatek komunalny wynosi od 25—75% państwowego podatku.

W tym samym czasie płatna jest druga rata podatku od lokali. (p)

—oOo—

Notoryczny złodziej

skazany na rok więzienia

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi rozpatrywał sprawę Izraela Zyngiera lat 30 kilkakrotnie już karanego za kradzieże sklepowe.

Przestępstwo popełnione przez niego przedstawia się jak następuje:

20 marca 1930 r. do składu manufaktury Kimela Icka zgłosił się jakiś przystojnie ubrany młodzieniec. Nieznajomy przedstawił się jako kupiec i wyraził chęć nabycia towaru.

Właściciel sklepu pokazał kilka sztuk towaru, lecz klient nie wybrał niczego i wyszedł ze sklepu.

Po wyjściu klienta Kimel stwierdził, że brakuje jedna sztuka towaru na łaźdie. Czemprędzej wybiegł ze sklepu i dogonił złodzieja na Piotrkowskiej przed bramą Nr. 24.

Złodziej miał sztukę towaru pod paltem. W dniu wczorajszym zasiadł on na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego w Łodzi.

Ustalono na przewodzie sądowym, że był on kilkakrotnie karany za rozmaite przestępstwa.

Sąd skazał go na rok więzienia. (p)

Niebywała afera mieszkaniowa

Właściciel domu sprzedawał mieszkania, których nie posiadał

W roku 1928 do 3 kom. p. p. zgłaszali się liczni petenci, składając zameldowania

o oszustwach

jakich dopuszczał się właściciel domu przy ulicy Kwiatkowskiego Nr. 13, niejaki Michał Paluszkiewicz.

Identyczne skargi poszkodowanych przez Paluszkiewicza wpływały do Urzędu Prokuratorskiego w Łodzi.

Przeprowadzone przez policję dochodzenia ustaliły, że Paluszkiewicz, będąc właścicielem domu przy ulicy Kwiatkowskiego Nr. 13, uzyskał zezwolenie

na rozbudowę tegoż

i gdy przystąpił do budowy, zgłaszali się doń różni osobnicy z propozycją wynajęcia lokalu, wyrażając gotowość zadatkowania zgóry dopiero co rozpoczętych mieszkań.

W ten sposób Paluszkiewicz jeszcze przed wykończeniem nadbudówki

rozsprzedał wszystkie pokoje,

pobierając od nowych lokatorów prawie że całkowite sumy żądanego wynagrodzenia za urządzenie mieszkania.

Gdy mu się nadarzyła sposobność wynajęcia sprzedanego już lokalu po raz drugi, na skutek nieporozumienia wynikłego pomiędzy nowym lokatorem, Paluszkiewicz skorzystał z okazji i sprzedane mieszkanie wynajął za odpowiednio podwyższonym czynszem

po raz drugi.

Od tego też czasu rozpoczął na szerszą skalę naciągać naiwnych. Wten sposób poszkodowani zostali przez Paluszkiewicza Chaja Małyńska (Konstantynów) na sumę 700 zł., Antoni Majer (Zgierska, Łódź) na 400 zł., Paweł Szelma (Ekwerowa 23), na 460 zł. Paweł Kozłowski na 1,500 zł., Stefan Adamek na 400 zł. i wielu innych

w liczbie około 80.

Paluszkiewicz pobierał coraz to nowe zadatki na budujące się mieszkania, które już były zbudowane całkowicie i należało je jedynie wykończyć wewnątrz.

Nie chcąc tracić tak zyskownego interesu za pośrednictwem osób trzecich poszukiwał coraz nowe ofiary, pobierał pewne sumy tytułem zadatku, przyrzekając wykończenie mieszkań w dniach najbliższych, czego oczywista

nie dotrzymywał,

gdyż z chwilą wykończenia i oddania miesz kań straciłby źródło zyskownych oszustw.

Wreszcie jednak zniecierpliwieni lokatorzy zwrócili się do władz bezpieczeństwa, które zajęły się bliżej działalnością pomysłowego Paluszkiewicza.

Paluszkiewicz po złożeniu odpowiedniej wysokości pozostawiony został

na wolnej stopie,

aż do czasu rozprawy sądowej.

W dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi wyznaczonych zostało kilkanaście spraw przeciwko niemu i setki osób z pośród poszkodowanych i świadków zaległo korytarze gmachu sądowego.

Licznych poszkodowanych spotkał nowy cios, bowiem Paluszkiewicz na rozprawę

nie stawił się,

prawdopodobnie w obawie przed grożącą mu karą.

Wobec tego Sąd po naradzie sprawy odroczył, jednocześnie nakazał aresztowanie Paluszkiewicza. Jak się dowiadujemy Paluszkiewicz zbiegł i jest obecnie poszukiwany przez władze policyjne. (s)

Sprawa Kujawskiej w Sądzie Apelacyjnym

Prokurator wniósł zażalenie nieważności wyroku

Donosiliśmy przed pewnym czasem o sensacyjnej sprawie w Sądzie Okręgowym. Na ławie oskarżonych zasiadła wówczas Chana Kujawska, żona przemysłowca łódzkiego oskarżona o kradzież

broszki brylantowej

wartości 500 dolarów. Szczegóły tej sprawy były rzeczywiście sensacyjne, lecz jednocześnie i pełne tajemniczości.

Kujawska jak wiadomo wybrała u jubilera broszkę brylantową i kazała ją sobie odesłać do domu, celem naradzenie się z mężem.

Gdy jubiler następnego dnia zgłosił się po odbiór broszki, lub pieniędzy, Kujawska

zarzuciła mu kradzież

jego własnej broszki. Przerażony jubiler zameldował o tem policji. Przeprowadzona na skutek tego zameldowania rewizja w mieszkaniu Kujawskiej

ujawniła obecność

broszki w szafie.

Kujawską aresztowano, a następnie zwolniono za wysoką kaucją. Na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Łodzi Kujawska została uniewinniona z powodu braku dowodów winy.

Obecnie dowiadujemy, iż prokurator niezadowolony z wyroku wniósł zażalenie nieważności, wobec czego sprawa ta znajdzie się w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. (p)

Złodzieje żarówek znów zaczynają grasować

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie

Donosiliśmy przed pewnym czasem o niezwykle zuchwałej bandzie

złodziei żarówek,

która okrada klatki schodowe z lampek elektrycznych.

Kilka tygodni naskutek energicznego dozoru było spokojnie lecz obecnie banda daje znów znaki życia.

Oto niedalej jak wczoraj kilka domów przy ul. Gdańskiej i Al. 1 Maja padły ofiarą zuchwałych opryszków którzy wszystkie klatki schodowe doslownie

ogołocili z żarówek.

W ciągu dnia wczorajszego do 5 i 4 komisarjatu policji wpłynęło kilka zameldowań o kradzieży żarówek.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie które narazie nie posunęło się naprzód ponieważ śledztwo trafiło na zrozumiałe trudności.

Spodziewane jest w najbliższych dniach specjalne zarządzenia władz policyjnych, pozatem jak się dowiadujemy właściciele nieruchomości mają zamiar przedsięwziąć

środki ochronne

w postacisiatek drucianych na lampach, zabezpieczających lampki elektryczne przed wykręceniem. (p)

Dwaj pijacy

wywołali w Zgierzu awanturę

W dniu wczorajszym Zgierz był terenem niebywałej awantury.

Bohaterami awantury tej byli dwaj notoryczni pijacy i awanturnicy zgierscy Bronisław Wilczek zam. przy ul. Parzenczewskiej 106, oraz Roman Lewandowski zam. przy ul. Andrzeja 2.

Około godziny 11 przed południem dwaj ci awanturnicy przechodząc ulicą Gołębią zaczepili dwóch policjantów.

Policjanci usiłowali uspokoić awanturników, lecz mało to skutek wręcz przeciwny, ponieważ awanturnicy rzucili się na policjantów.

W międzyczasie zebrał się na miejscu tłum złożony z kilkuset osób, które poczęły wznosić okrzyki przeciwko policji.

Przybyły na miejsce wypadków silny oddział policji pod wodzą komendanta Zgierza podkom. Paprockiego rozproszył tłum aresztując obu awanturników oraz 34 osoby podburzające ich do wystąpień przeciwko policji.

Na żądanie prokuratora Wilczka i Lewandowskiego przesłano do Łodzi i osadzono w więzieniu przy ul. Kopernika.

Pozostałe osoby po wylegitymowaniu i spisaniu odnośnych protokułów zostały zwolnione.

Jak się dowiadujemy Wilczkowi i Lewandowskiemu grozi kara do dwóch lat ciężkiego więzienia. (p)

Z działalności Miejskiej Bibljoteki i Czytelni w Rudzie Pabjanickiej

za miesiąc kwiecień 1930 roku

Poniżej podajemy szereg cyfrowych danych, dotyczących działalności Miejskiej Bibljoteki i Czytelni w Rudzie Pabjanickiej za miesiąc kwiecień r. b.

Stan księgozbioru na dzień 1-go kwietnia r. b. wynosił 1320 dzieł (1503 tomów). W miesiącu kwietniu stan ten powiększył się o 18 dzieł (20 tomów), tak że w dniu 1-go b. m. Bibljoteka posiadała 1338 dzieł (1523 tomów).

Frekwencja wypożyczających przedstawiała się w ubiegłym miesiącu następująco: Ogółem korzystało z książek 1085 osób (722 mężczyzn oraz 363 kobiety) w 526 robotników, 473 pracowników umysłowych 66 młodzieży od 16 — do 18 lat, i 20 młodzieży szkolnej.

Największą poczytnością cieszył się dział beletrystyczny (1055 tomów), historja i geografja — 80 tomów, nauki społeczne — 25 tom., sztuki piękne — 10 tom., filozofja — 6 tom., religja — 4 tom., filologja — 6 tom., nauki stosowane — 1 tom.

Po zjeździe rzemiosł budowlanych

W dniu 13 b. m. ukonstytuował się zarząd centralnego związku chrześcijańskich cechów mularzy i cieśli, powołanego do życia na odbytym ostatnio ogólnopolskim zjeździe rzemiosł budowlanych. Prezesem wybrany został p. Stefan Domaradzki, wiceprezesami: poseł Antoni Snopczyński, J. Zahrt, oraz Feliks Cretti.

Zarząd przystępuje już do wstępnych prac, związanych z legalizacją statutu, oraz opracowaniem memorjału do władz, opartego na uchwałach zjazdu.

Statystyka protestów wekslowych

Według obliczeń Wydziału Statystycznego Magistratu w miesiącu kwietniu 1930 r. zaprotestowano u notarjuszy łódzkich ogółem 41,920 weksli na łączną sumę zł. 11,180 tys. wykupiono bez sporządzenia protestu — 11,217 weksli na sumę 2,980 tysięcy złotych.

W porównaniu z marcem 1930 roku, liczba protestów wekslowych zmniejszyła się o 1,646, suma zaś ich zmniejszyła się o 119 tysięcy złotych; liczba weksli wykupionych bez sporządzenia protestu zmniejszyła się o 966, suma zaś ich zmniejszyła się o 1.001 tysięcy złotych.

Odczyt o psychologji stosowanej

W sobotę, dnia 17 maja r. b., o godz. 8-ej wieczorem w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, wygłosi odczyt znany psycholog Józef Kurpios na temat: „Drogi rozwoju charakteru i woli”.

Tragiczny skok z pędzącego autobusu

Na szosie z Piotrkowa do Radomska w pobliżu wsi Wadlew, mieszkaniec tejże wsi 40-letni Józef Rózga, jadąc autobusem zamierzał wyskoczyć z pędzącego wehikułu, przyczem uczynił to tak niezręcznie, że padając na nawierzchnię szosy doznał pęknięcia podstawy czaszki.

Ramego w stanie agonji przewieziono do szpitala w Piotrkowie, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł. (s)

Zuchwały napad bandycki pod Tomaszowem

Nocy ubiegłej na szosie wiodącej z Tomaszowa do Piotrkowa dokonał niewykryty dotychczas zamaskowany sprawca zuchwałego napadu bandyckiego na przechodzących podówczas Adolfa Lancmana wraz z towarzyszką.

Rabuś zadał Lancmanowi kilka ciosów tępem narzędziem w głowę, zrabował jego towarzyszce torebkę z zawartością 300 zł., oraz palto poczem po dokonaniu napadu ukrył się w ciemnościach nocy.

Do rannych wezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz udzielił pierwszej pomocy i pozostawił napadniętych na miejscu. Powiadomione władze policyjne prowadzą energiczne dochodzenie celem wykrycia sprawcy napadu. (w)

Mordercy gajowego z pod Wielunia ujęci

Sensacyjne szczegóły podwójnego mordu

Od kilku dni urząd śledczy w Łodzi pod przewodnictwem naczelnika podinsp. Noska prowadził energiczne dochodzenie

celem wykrycia morderców

strasznej zbrodni dokonanej we wsi Zelazowa pod Lutowem pow. wieluńskiego. Gajowy lasów położonych pod tą wsią Walenty Jasiński dzięki energicznemu tępieniu kłusownictwa

miał bardzo licznych wrogów.

Najzaciętszym jego nieprzyjacielem był sołtys tej wsi Andrzej Konat. Dwa lata temu Konat spotkał w lesie Jasińskiego i chcąc się zemścić na nim

strzelił do niego z rewolweru.

Strzał na szczęście chybił.

Jasiński zameldował o tem w policji i w wyniku prowadzonej sprawy Konat skazany został

na dwa lata ciężkiego więzienia.

Podczas pobytu jego w więzieniu rodzina jego starała się o wyszukanie fałszywych świadków, którzyby świadczyli, że Konat nie strzelał i przyjęliby winę na siebie

za cenę 5.000 zł.

Chętnych jednak nie było i Konat odsiadywał karę. W kwietniu roku bież. Konat został przed terminem zwolniony z więzienia po odsiedzeniu półtorarocznej kary. Zaraz po wyjściu z więzienia począł on

planować zemstę

i szukać kompanów do jej wykonania.

Po kilku dniach poszukiwań znalazł on jednego z nieprzyjaciół Jasińskiego Henryka Gajdę. W dniu 29 kwietnia przybyli ci dwaj

pod domek gajowego

i kazali go wywołać.

Żona gajowego nie znając przybyszów wywołała męża który wyszedł przed dom wraz z synkiem 15 letnim Jasiem. Po kilku minutach rozmowy przybysze posłali chłopca po wodę. W chwili kiedy chłopczyk oddalił się wyciągnęli rewolwery i oddali do Jasińskiego kilka strzałów

zabijając go na miejscu.

Następnie schwytali jego synka i zadali mu

8 ran nożem

skutkiem których umarł.

Po dokonaniu tych dwóch morderstw obaj usiłowali się dostać do mieszkania Jasińskiego lecz córka jego zabarykadowała się i nie wpuściła morderców. Udało się jedynie dostać na pierwsze piętro gdzie z marynarki Jasińskiego

skradli 500 zł. gotówką

chcąc upozorować napad rabunkowy.

Wwyniku przeprowadzonego śledztwa ustalono że mordercami byli Konat i Gajda. Obydwóch w dniu wczorajszym udało się aresztować. Zostali oni przewiezieni do więzienia przy ul. Kopernika w Łodzi i osadzeni do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

W obronie zdrowia konsumentów

występuje cech Kuchmistrzów m. Łodzi prosząc o zamknięcie jadłodajń, prowadzonych przez niefachowców

W związku z notatką „Delegacja kuchmistrzów w Magistracie", umieszczoną w „Kurjerze Polskim" z dnia 7. V. 30 r. Cech Kuchmistrzów w Łodzi wyjaśnia co następuje:

1) Cech Kuchmistrzów w Łodzi zwrócił się do Urzędu Przemysłowego I Instancji przy Magistracie m. Łodzi, załączając listę, zawierającą przeszło 150 nazwisk ludzi różnych zawodów, lub też żadnego zawodu — właścicieli mleczarń, kawiarń, cukierń, piwiarń i t. p. zakładów, którzy pootwierali zakłady gastronomiczne, wydając śniadania, obiady, kolacje i gorące dania porcjowe, bez posiadania kwalifikacyj zawodowych, przewidzianych art. 145 Ustawy Przemysłowej. Cech zwrócił się do Urzędu Przemysłowego z prośbą aby osoby te zlikwidowały u siebie działy kulinarne —względnie zaangażowały do prowadzenia tych działów wykwalifikowanych kuchmistrzów.

Urząd Przemysłowy I Instancji wydał w tej sprawie odpowiednie zarządzenia i sprawa ta dziś znajduje się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i czeka na decyzję.

Czy Urząd Przemysłowy postąpił zgodnie z ustawą, nie naszą rzeczą jest o tem sądzić, a tembardziej Związku Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego w osobie przybyłe specjalnie z Warszawy p. Władysława Bawarskiego, prezesa tegoż związku, gdyż Urząd jako jednostka administracyjna za swoje czyny odpowiada przed władzami wyższemi.

2) Mimo że Cech nasz reprezentuje w swych szeregach 90% ogółu kuchmistrzów na terenie Łodzi, podkreślamy że nigdy pozostałych 10% do zapisywania się do Cechu nie zmuszaliśmy.

3) Cech nasz jako instancja czysto zawodowa o charakterze rzemieślniczym grupuje w swych szeregach ludzi różnych przekonań, jak również i właścicieli zakładów gastronomicznych — wykwalifikowanych zawodowców w rzemiośle kuchmistrzowskim. Do Cechu naszego należą właściciele-pracodawcy: Hotelu Polskiego, baru „Bachus", baru „Udziałowego" i „Tivoli" co stanowi zaledwie 4% ogółu Cechu, resztę zaś właścicieli mniejszych zakładów w liczbie 7 nie możemy zaliczać do pracodawców, gdyż sami bez żadnej pomocy pracują w swych zakładach.

4) Świadectwa uzdolnienia zawodowego nigdy nie były przez Cech nasz sprzedawane za pieniądze, gdyż były wydawane przez Magistrat.

Za świadectwo mistrzowskie pobierano zł. 50. — za podmistrzowskie zł. 25. — Czy p. Bawarski uważa te ceny za wygórowane?

Ówczesne władze Cechowe, które bezpośrednio zainteresowane były w wydawaniu świadectw uzdolnienia, w osobach p. A. Zabrockiego — prezesa i W. Macielskiego — sekretarza Cechu znani szerokiej opinji publicznej działacze nad rozwojem rzemiosła kuchmistrzowskiego i Cechu, za posądzenie o szantaż pociągną p. W. Bawarskiego, o ile tenże uczynionych zarzutów nie odwoła, do odpowiedzialności sądowej.

Do sprawy tej w najbliższym czasie jeszcze powrócimy.

Kursy rolnicze

Polskiego Białego Krzyża dla wojska

Polski Biały Krzyż w Łodzi pragnąc wyzyskać czas pobytu żołnierzy w wojsku w celu podniesienia zarówno ogólnego poziomu kulturalnego żołnierza jak również w celu rozszerzenia zasobów wiadomości praktycznych, mogących się przydać żołnierzom po ukończeniu służby wojskowej — postanowił zorganizować na terenie 28 pułku Strz. Kaniowskich 5 - dniowy kurs rolniczy.

Z ramienia Zarządu P. B. K. kurs otworzył p. inż. Wilamowski zaś wykład inauguracyjny wygłosił p. Kaczorowski.

Kurs ten został zorganizowany w porozumieniu i przy współudziale Okręgowego Towarzystwa Kółek Rolniczych. —

Dziesiąty Zjazd Psychjatrów w Łodzi

Prace przygotowawcze posuwają się raźno naprzód

X Zjazd Psychjatrów Polskich jak się dowiadujemy odbędzie się częściowo w Łodzi, częściowo w Zakładach Psychjatrycznych w niedalekiej okolicy. Zjazd potrwa od niedzieli 1 czerwca do dnia t. j. 8-go czerwca uczestnicy udadzą się do Szpitala dla Umysłowo Chorych w Kochanówce, gdzie odbędą się posiedzenia kliniczne, a trzeciego dnia do Szpitala w Warcie na zwiedzenie zakładu i zamknięcie Zjazdu. —

Celem rozmieszczenia uczestników zostały zakontraktowane mieszkania w hotelach i wielu lekarzy łódzkich ofiarowało swym kolegom na czas Zjazdu gościnę w swych mieszkaniach prywatnych.

Prace koło zorganizowania X Zjazdu Psychjatrów posuwają się naprzód. —

Zagadnienie chorób psychicznych tak palące po wojnie niewątpliwie w wielu punktach zostanie wyjaśnione dzięki współ pracy najwybitniejszych luminarzy naszej nauki.

Przytem Zjazd w Łodzi będzie niejako przygotowaniem do Międzynarodowego Zjazdu w roku 1931, gdzie kwestja zwalczania chorób wywołanych nadużyciem alkoholu, a głównie chorób psychicznych będzie tematem głównym.

Z łódzkich powag naukowych zgłosili referaty p. Dr. Seweryn Sterling — Alkoholizm z punktu widzenia patologji ogólnej oraz p. Dr. Stan. Skalski — Rola lekarza w walce z alkoholizmem. —

A. Rżewski

Wzmocnienie władzy wykonawczej samorządów

Wobec bliskiego terminu wyborów do Rady Miejskiej m. Łodzi zamieszczamy uwagi wybitnego znawcy zagadnień samorządowych p. Aleksego Rżewskiego, obecnego starosty łódzkiego. Autor wskazuje na konieczność reformy podstaw naszego samorządu w tym sensie, aby walki i antagonizmy partyjno - polityczne nie mogły wywierać tak ujemnego wpływu na bieg gospodarki miejskiej, jak dotychczas.

* * *

W powstającem do swojej narodowej i międzynarodowej roli, państwie polskiem, samorząd miejski ma niesłychanie ważne znaczenie. Jest on szkołą życia politycznego oraz dla każdego obywatela koniecznym etapem do pracy, na szerszej arenie państwowej.

Z powodu kryzysu współczesnego parlamentaryzmu, osłabienia władzy wykonawczej, widzimy w oczach naszych dokonywujące się nietylko u nas, ale i na całym świecie, przemiany dziejowe. Wzmocnienie władzy wykonawczej w państwie, musi za sobą pociągnąć wzmocnienie kompetencji wykonawczej władzy samorządowej — magistratów.

Koncentracja władzy w ręce silnego i ustabilizowanego rządu utrwala pogląd, że władza zwierzchnicza nietylko wydaje rozporządzenia, ale stosować może przymus w stosunku do poszczególnych instytucyj i obywateli, w interesie państwa. Silna państwowa władza wykonawcza stworzyła dobry, sprężysty i doskonały pruski samorząd miejski. Ciągłość pracy w samorządach (magistratach), nieprzerywana walkami politycznemi, doprowadziła miasta niemieckie do wysokiej kultury, rozwoju instytucyj użyteczności publicznej i obywatelskiego wyrobienia mieszkańców miast. Przy systemie pruskim organy rządowe i społeczne wzajemnie się dopełniają, jednak ze znaczną przewagą państwowej władzy nadzorczej. Dotychczasowy zaś ustrój samorządowy przyczyni się do wytworzenia na kresach małych parlamentów naszych rad miejskich, gdzie przeważać będą nie interesy komunalne, a polityczne. W innych radach miejskich walka polityczna z przeciwnikami jest czynnikiem dominującym, a nędza i niedola miast b. Kongresówki stanowi czynnik drugorzędny.

Sprawa centralizacji i decentralizacji, przesądzona w nowej Konstytucji, staje się znów dziś aktualniejszą dnia codziennego.

Zasadniczo samorząd polega na tem, że państwo powierza wykonywanie pewnych lokalnych czynności państwowych — organizacjom społecznym. Samorząd bowiem przynosi z sobą większą znajomość terenu lokalnego, aniżeli władza zwierzchnia i urzędy państwowe i posiada więcej od urzędów państwowych żywotności, inicjatywy i praktyczności.

W każdym jednak kraju ustrój samorządowy rozwijał się w harmonji z ustrojem politycznym państwa. Średniowieczny samorząd panów feudalnych i miast, doprowadził do całkowitej decentralizacji, do osłabienia władzy suwerennej, a nawet do rozbicia państwa. Reakcją przeciw tej samowoli swobód samorządowych było absolutne państwo centralistyczne, niweczące zupełnie samorząd.

W rewolucji francuskiej w r. 1789 zwyciężył pogląd tak zwanych praw naturalnych gminy, uzasadnionych przez posła Thoureta: — W dziedzinie własnego zakresu działania, gmina podlega kontroli ciał samorządowych wyższego rzędu.

Większość profesorów prawa administracyjnego we Francji, naogół jest obrońcami centralizacji. Prof. Haumion twierdzi, że „ze względu na bezpieczeństwo, jedność i sprawność militarną państwa, centralizacja jest koniecznością".

Po kongresie Wiedeńskim zapanowała reakcja. Liberalizm wyparty z instytucyj państwowych, skupiał się w wolnościach miejskich, domagając się wolności gminnej. Liberalna szkoła państwa konstytucyjnego dowodziła, że gmina, jako rodzina, istniała przed państwem. Państwo to federacja gmin. Hasłem tej szkoły było: „Wolna gmina w wolnem państwie".

GIERKE był twórcą doktryny organicznej. Budowa państwa jest organiczna. Państwo samo jest związkiem i składa się ze związków. W podziale pracy między państwem a takimi związkami, wyraża się idea samorządu. Korporacje wytwarzają z mnogości swych członków jedność organiczną. Same z kolei są członkami większej całości — państwa i są mu podporządkowane.

Poglądy Dr. Gierkego rozwinął **PROF. PREUSS.** Według niego stosunek między samorządami, a państwem jest stosunkiem między podmiotami prawa publicznego, a nie między podmiotem - państwem, a przedmiotem - gminą.

PROF. LABARD I PROF. JELINEK w przeciwstawieniu do teorji organicznej zajmują odrębne oryginalne stanowisko. Wg. Prof. Jelinka samorząd powstaje z woli państwa.

Prof. Labard określa samorząd, jako działalność państwową, na mocy przekazania praw zwierzchniczych państwowych — podwładnym, ale samodzielnym osobom prawnym, pod kontrolą państwa.

Teorje różnych ideologji i kierunków samorządowych uczą nas jakie metody należy zastosować zgodnie z wymaganiami życia, z pożytkiem na terenie życia samorządowego w Rzeczypospolitej Polskiej. Jeżeli chodzi o przystosowanie lub zmianę ustaw samorządowych do potrzeb współczesnych, pozwolę sobie zacytować zdanie Lassala:

— „Grunt wyłącznie prawny, jest w życiu społeczeństwa złem stanowiskiem, gdyż ustawa jest tylko wyrazem i pisaną wolą społeczeństwa, nigdy jego władzą. Jeżeli wola społeczna i społeczne potrzeby uległy zmianie, to ustawy dawne pójść muszą w muzeum dziejów, na jego miejsce wstępuje nowy obraz (Abbild), nowy konterfekt teraźniejszości".

UPADŁOŚCI i NADZORY

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

Na jednej z ostatnich swych sesji Sąd Okręgowy w Łodzi Wydział Handlowy rozpatrywał sprawę odroczenia wypłat firmy: BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE „ELEKTRON" INŻ. JULJUSZ i M. HAMER" PRZY ULICY SIENKIEWICZA Nr. 39.

Biuro to istnieje od 1911 roku.

W dniu 9 lipca 1929 roku firma petentka oraz jej właściciele Juljusz Hamer i Maks Hamer otrzymała odroczenie wypłat na przeciąg trzech miesięcy. Sędzią Komisarzem mianowana Sędziego Handlowego Franciszka Turskiego, później zaś Konstantego Kaweckiego, a nadzorcą sądowym inżyniera Gustawa Praszkiera. W trzy miesiące potem Sąd na skutek prośby pełnomocnika firmy nadzorowanej oraz Sędziego Komisarza i nadzorcy zarządził otwarcie postępowania układowego.

W dniu 31 marca 1930 roku o godzinie 13-ej, jako w terminie ustawowym i obwieszczonym przez Sędziego Komisarza i Nadzorcę Sądowego, odbyło się zebranie firmy z wierzycielami w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi. Po skonstatowaniu, że na ogólną liczbę 50 wciągniętych wierzycieli obecna jest ilość 32 wierzycieli i dlatego obecne zgromadzenie uważa się za prawomocne dla uchwał, Sędzia Komisarz odczytał propozycje układowe t j., że nadzorowana firma proponuje zapłatę wierzycielom w stosunku 70% ich należności bez %% i kosztów w przeciągu dwóch lat od dnia zatwierdzenia układu zapobiegawczego w 3 ratach, a mianowicie: 20% po upływie roku 25% po upływie 1 i ½ roku 25% po upływie dwóch lat od daty układu zapobiegawczego. Następnie zarządził dyskusję nad temi propozycjami oraz głosowanie. Przeciwko układowi głosowało 6 wierzycieli na ogólną sumę wierzytelności 18.166 złotych 39 groszy za układem wypowiedziało się 26 wierzycieli na ogólną sumę wierzytelności 72.241.32 złotych, wobec czego układ należało uważać za zawarty.

Sąd postanowił: układ powyższy zatwierdzić.

* * *

Następnie rozpatrywał sprawę odroczenia wypłat firmy: „WOLF CIUK" — fabryka towarów półwełnianych przy ulicy Sienkiewicza Nr. 6.

Firma powyższa otrzymała w dniu 22 czerwca 1929 roku odroczenie wypłat na przeciąg trzech miesięcy przyczem Sędzią Komisarzem mianowano Sędziego Handlowego Klemensa Poznańskiego zaś nadzorcą Sądowym adwokata Edwarda Herszlika. Odroczenie to zostało następnie 2 razy przedłużane po trzy miesiące.

Ponieważ ustawowe terminy odroczenia wypłat upłynęły z dniem 22 marca 1930 roku, Sędzia Komisarz wraz z Nadzorcą wystąpili do Sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania w sprawie nadzoru.

Sąd postanowił postępowanie zapobiegawcze umorzyć i wyrok ogłosić w Monitorze Polskim.

* * *

W dniu 28 lutego r. b. wierzyciele: Firmy: „ROBERT PIRADOFF" „I WAJSMAN", IGNATZ TANZERS" SOHN REPREZ, na Polskę f. „Pelton"" oraz firma „F. Policky" Reprez. na Polskę f. „PELTON" wystąpili do Sądu o ogłoszenie upadłości Henochowi Jakubowiczowi oraz Chilowi Jakubowiczowi zamieszkałym w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 3. Jakubowicze prowadzą w Łodzi handel drobnej sprzedaży skór pod firmą „H. Jakubowicz".

Sąd Okręgowy przychylił się do prośby wierzycieli i w dniu 1 marca 1930 roku ogłosił upadłość Jakubowiczom. Chwilę otwarcia upadłości określił tymczasowo na dzień 30 stycznia 1930 roku. Sędzią Komisarzem zamianował Sędziego Handlowego Oskara Grossa zaś kuratorem apl. adw. Michała Sztykgolda oraz zastosowano względem upadłych przymus.

W dniu 7 marca r. b. upadły Chil Jakubowicz złożył opozycję, w której dowodził, iż nie jest handlującym, a jedynie pełnomocnikiem ojca Henocha Jakubowicza. Następnie, że ze złożonego aktu notarjalnego z dnia 28 lutego 1925 r. za Nr 2277 istotnie widać, że Henoch Jakubowicz upoważnił go do nieograniczonego zastępowania w przedsiębiorstwie. że pozatem nikt ze zbadanych świadków nie ustalił, aby Chil Jakubowicz zawierał jakiekolwiek tranzakcje handlowe we własnym imieniu, względnie na swój rachunek.

Sąd uwzględniając opozycję upadłego Chila Jakubowicza postanowił: Ogłoszoną wyrokiem z dnia 1 marca 1930 roku Chilowi Jakubowiczowi upadłość podnieść i całe postępowanie upadłościowe wstosunku do Chila Jakubowicza umorzyć, uchylając jednocześnie zastosowany względem niego przymus osobisty.

Zwolnienie zapasów wódczanych

od dodatkowego opodatkowania

Łódzkie władze skarbowe otrzymały rozporządzenie Ministerstwa Skarbu w sprawie zwolnienia od dodatkowego opodatkowania tych zapasów wyrobów wódczanych pochodzących z prywatnych fabryk wódek, które w dniu 7 maja znajdowały się w miejscach hurtowej i detalicznej sprzedaży, wobec czego zapasy te mogą być sprzedawane po dotychczasowych cenach.

Natomiast przyznane ulgi nie dotyczą wyrobów wódczanych znajdujących w hurtowych składach fabryk wódek. (w)

Zamach samobójczy

pracownicy aptekarskiej

Wczoraj późnym wieczorem mieszkańcy domu Nowo-Zielonej 16 zostało zaalarmowani jękami, wydobywającemi się z mieszkania p. Jańczyków.

Kiedy wyważono drzwi i wtargnięto do mieszkania oczom zebranych sąsiadów przedstawił się straszny widok. Na ziemi leżała Marja Pańczykowa dająca słabe oznaki życia. W ręku trzymała kurczowo zaciśniętą pustą buteleczkę. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził otrucie kwasem solnym. Denatkę w stanie poważnym przewieziono do szpitala w Radogoszczu. Jak wykazało przeprowadzone dochodzenie Jańczykówna zatrudniona była w aptece W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15). Zbadana w szpitalu nie chciała zeznać skąd wzięła truciznę. Powód zamachu samobójczego nieznany. (p)

TEATR I SZTUKA

JUBILEUSZ ANTONIEGO KLISZEWSKIEGO.

Dziś w czwartek dnia 15 maja o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się uroczyste przedstawienie z okazji jubileuszu 50-letniej, zasłużonej dla sceny polskiej pracy aktorskiej Antoniego Kliszewskiego, który wystąpi w jednej z ról w sztuce Leo Lenza „Z środy na czwartek".

WYSTĘPY JÓZEFA WĘGRZYNA.

W piątek i sobotę o godz. 8.30 wiecz. tylko dwa występy Józefa Węgrzyna w głośnej sztuce Scheriffa „Kres Wędrówki" z zespołem Teatru „Reduta".

Bilety do nabycia w kasie zamawiań.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.

Dziś czwartek i piątek dwa ostatnie powtórzenia kapitalnej komedji Al. hr. Fredry „Pan Geldhab".

TEATR KAMERALNY.
WYSTĘPY KAZIMIERZA SZUBERTA.

W piątek bieżącego tygodnia w ostatniej premjerze sezonu, którą będzie nowa, niegrana w Łodzi komedja Ludwika Verneuil'a (autora „Kochanka pani Vidal") p .t. „Egzotyczna Kuzynka" — wystąpi w głównej roli męskiej świetny komik Teatru Polskiego w Warszawie, ulubieniec łódzkiej publiczności Kazimierz Szubert. W głównych rolach kobiecych: Ela Dziewońska i M. Rozwadowicz-Kędzierska.

Tabliczki informacyjne na wozach

Każdy wóz ciężarowy winien być zaopatrzony w stały i wyraźny napis z imieniem, nazwiskiem i adresem właściciela wozu. Ponieważ stwierdzono niejednokrotnie przypadki kursowania po mieście wozów bez wspomnianych tabliczek informacyjnych, przeto komendant policji łódzkiej polecił komisarzom dopilnować przestrzegania wymienionego przepisu ze szczególnem zwróceniem uwagi na wozy przeznaczone do przewożenia śmieci. (w)



PROGRAM POLSK[illegible]GO RADJA
PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ.
na piątek 16 maja 1930 roku.

11.3 PAT, Przegląd prasy kraj. (Tr. z Warszawy).
1158 — 12.05, Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał z Wieży Marj. w Krakowie.
12,30 — 13,30, Muzyka z płyt gramof.
15,20 „Przegląd wydawnictw perjodycznych" — prof. H. Mościcki (transm. z Warszawy)
15.45. Kącik krótkofalowy (kom. Polsk. Klubu Radjonadawców (tr. z Warszawy).
16.15 — 17.15. Muzyka z płyt gramof. (tr. z Warszawy).
17.15. „O letnich przygodach łowieckich". P. J. Ejsmond (tr. z Warsz.)
17.45. Koncert popoł. (tr. z Warsz.).
18.45. Rozmaitości łódzkie.
19.10. Komunikat gospodarczy
19.25 — 19.35. Płyty gramofonowe.
19.35 — 19.50. Pras. Dziennik Radj. (tr. z Warszawy).
19.58 — 20.00. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr.
20.00. Program na dzień nast.
20.05. Pogad. muzyczna — p. K. Stromenger (ar. z Warszawy)
20.15. Koncert symfon. z Filh. Warsz.
W przerwie repertuar teatrów.
Po koncercie kom.: meteur., pol., sport. Ostatnie Wiad. PAT. dla oddziałów, oraz retransm. ze stacyj zagr.

NIEŚCIE POMOC NAJBIEDNIEJSZYM

HASŁO ROLNICZE

SYTUACJA NA RYNKU ZBOŻOWYM

Na krajowym rynku zbożowym zapotrzebowanie było w ubiegłym tygodniu bardzo małe. W sferach rolniczych omawiany jest obecnie program polityki zbożowej na rok gospodarczy 1930-31. Ustalono, że polityka ta musi się opierać na cłach przywozowych i premjach eksportowych od zbóż i przetworów młynarskich. Wysunięto żądanie, aby premje posiadały skalę ruchomą w zależności od cen zboża, cła zaś mają być podniesione do takiej wysokości, aby wykluczały możliwość importu.

Należy zaznaczyć, że w szeregu rynków, które ostatnio pozyskaliśmy dla naszych zbóż, *niepoślednią rolę odgrywała Belgja*, dokąd eksportowaliśmy żyto, jęczmień i owies. Obecnie rynek ten zwłaszcza dla owsa kurczy się z powodu przyjęcia przez parlament belgijski projektu ustawy o podwyższeniu cła na owies z 6 na 10 fr. b. Podwyżka ta spowodowana została dumpingowym importem owsa niemieckiego. Kryzys, jaki w szeregu państw europejskich dotknął również rolnictwo belgijskie, musiał wywołać samoobronę w postaci podwyżki ceł. Zdaniem sfer fachowych owies niemiecki dzięki wysokiej premji jest sprzedawany w Belgji o 20 franków taniej niż w Niemczech, dzięki czemu może również skutecznie konkurować z produktem belgijskim. Podwyżka cła ma więc przeciwdziałać tej konkurencji i zabezpieczyć chociaż w pewnym stopniu rolnictwo, które dziś jest w dość ciężkiej sytuacji, gdyż koszta produkcji wynoszą obecnie 148% ceny z roku 1914. Jakkolwiek więc cena obecna wzrosła znacznie w stosunku do cen przedwojennych, to jednak biorąc pod uwagę 7-krotną dewaluację franka belgijskiego rolnik osiąga za swoją pracę dużo mniej niż dawniej. Jednocześnie dowiadujemy się, że w dniu 8 b. m. została podniesiona premja niemiecka na żyto do wysokości RM. 9, narazie dla kontyngentu wynoszącego 70 tys. tonn.

Obecna sytuacja na rynkach zbożowych kształtuje się w dalszym ciągu niejednolicie, większość jednak rynków zdradza wybitną tendencję zniżkową.

Na rynku szwedzkim panuje zarówno dla krajowych, jak i zagranicznych zbóż tendencja słabsza. W Danji obroty były zbożem w dalszym ciągu bardzo ograniczone przy tendencji zniżkowej.

W Estonji żyto wagi 73/74 notowano Hfl. 5,95, jęczmień wagi 69/70 — sh. 123, owies wagi 54/55 — Hfl. 6,75. Na rynku znajduje się głównie towar polski, niemiecki i sowiecki.

Na rynku ryskim panowała również tendencja zniżkowa. Za żyto w dostawach cif żądano RM. 98—97, a nawet 96. Towar w ładunkach wagonowych oferowano po $ 21. — franco wagon Zemgale, tranzakcyj jednak nie zawarto wobec zupełnego braku zainteresowania. W ostatnich dniach ukazały się też oferty litewskie opiewające na żyto wagi 121—122 po cenie $ 23, f - co Ryga i $ 22 f - co Griva. Jakkolwiek tranzakcji na żyto litewskie nie zawarto dotychczas, to jednak należy się poważnie liczyć z jego konkurencją. Ceny pszenicy amerykańskiej wahały się w granicach od Hfl. 12—11.90. Na rynku rotterdamskim, informacji o opadach atmosferycznych w Ameryce, jakie nastąpiły po długotrwałej suszy i wpłynęły dodatnio na zasiewy, panuje w dalszym ciągu tendencja zniżkowa. Oprócz zapotrzebowania na mąkę pszenną, która jest poszukiwana, reszta przetworów młynarskich i zbóż jest bez zainteresowania. Zapasy pszenicy w Rotterdamie wynosiły w końcu kwietnia ca 8.000 tonn. Żyto polsko - niemieckie wagi 74/75 Hfl. 6,10, jęczmień amerykański (za 2000 kg.) Hfl. 107, — dunajski 63/64 kg. Hfl. 116, polski 69/70 kg. 144, krajowy holenderski 140—150. Owies polsko - niemiecki 55/56 Hfl. 7,70, polski 7,40, pomorski 53/54 — 7,10, kanadyjski 6,40, holenderski 6,50 — 7.

Na rynku berlińskim tendencja wobec niewyjaśnionej sytuacji co do wysokości premji bardzo chwiejna. Ceny nieco się poprawiły, ostatnio jednak spadły znowu o 2—3 RM. Popyt jest niezmiernie słaby, oferty z prowincji opiewały na 1—2 RM. wyżej, jednak nie znajdowały akceptantów. Na rynku terminowym również zaznaczyła się zniżka. Oficjalne notowania giełdy berlińskiej wynosiły: pszenica 283—287, żyto 159—164, jęczmień browarny 192—203, pastewny 175—188, owies 157—163.

Notowania chicagowskie za 1 buszel na najbliższy termin wynoszą: pszenica 10[illegible], żyto 57, owies 40½ centów.

Eksport produktów rolnych w kwietniu b. r.

Najwięcej wywieziono z Polski żyta i jęczmienia

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących handlu zagranicznego Polski (łącznie z w. m. Gdańskiem) wywóz w kwietniu przedstawiał się w sposób następujący: wywieziono 1.353.640 tonn towarów. Wartość wywozu wyniosła 208,949 tys. zł. — W porównaniu do marca r. b. wywóz wzrósł w wadze o 40.994 tonn, zmniejszył się natomiast pod względem wartości o 12.157 tys. złotych.

Najważniejsze zmiany w porównaniu do marca r. b. wykazuje wywóz artykułów spożywczych, który zwiększył się o 6 miljonów zł. — Na wzrost ten składa się zwiększony wywóz żyta (o 4,6 miljn. zł.), jęczmienia (o 1,2 miljn. zł.) oraz owsa (o 1,5 miljn. zł.), a wreszcie bekonów (o 1,5 miljn. zł) oraz jaj (o 4,9 miljn. zł.), przy jednoczesnem zmniejszeniu wywozu cukru (o 4,9 miljn. zł.) oraz pasz (o 2,3 miljn. złotych). —

W kwietniu r. b. zmniejszył się wywóz trzody chlewnej o 5,1 miljn. zł., bydła rogatego o 2,3 miljn. zł., produktów zwierzęcych o 2,7 miljn. zł., drzewa o 2,3 miljn. zł., z chemikalji, nawozów sztucznych o 4,5 miljn. zł., metali o 5 miljn. zł., w szczególności zaś cynku o 2,9 miljn. zł., oraz surowców i wybów włóknistych o 1,5 miljn. zł., przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin wełnianych i przędzy o 1,1 miljn. zł.

Ponadto zwiększył się w kwietniu r. b. eksport węgla o 3,4 miljn. zł., celulozy — o 0,5 miljn. zł., oraz nasion, a zwłaszcza buraków cukrowych o 1,2 miljn. zł. i wreszcie wzrósł wywóz maszyn o 0,4 miljn. zł.

—oOo—

WIADOMOŚCI ROLNICZE

DONIOSŁE ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU.

W związku z trudną sytuacją produkcji lnu w Polsce, p. Minister Skarbu zawiesił w dniu 1 stycznia r. b. pobór podatku obrotowego od eksportu lnu i siemienia lnianego, stawkę zaś podatkową od eksportu lnu w 1929 r. obniżył z 2 do 1 i pół. Niezależnie od tej wielkiej ulgi podatkowej w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, wprowadzające zwrot cła przy eksporcie lnu trzepanego w wysokości 10 zł. od 100 kg. oraz pakuł lnianych trzepanych — w wysokości 5 zł. od 100 kg. — Rozporządzenie ma wielkie znaczenie dla rozwoju naszego eksportu lnu.

KONSUMCJA CUKRU W KWIETNIU.

Ogólna sprzedaż cukru w kwietniu r. b. wynisła 71,756 tonn w wartości cukru białego wobec 65,264 tonn w marcu r. b., a 58,916 tonn w kwietniu 1929 r. Z powyższej ilości na konsumcję wewnętrzną przypada 27,453 t. (w kwietniu ub. r. 24,568 t.), a na eksport 44,303 t. (34,348 t.).

Od początku bieżącej kampanji, t. j. w okresie od 1-X-1929 r. od 1-V-1930 r., sprzedano ogółem 538,300 tonn, z czego 192,914 t. skonsumowano w kraju, a 345,386 t. wywieziono zagranicę.

W analogicznym okresie kampanji 1928-29 odnośne cyfry przedstawiały się następująco: ogólna wysyłka z cukrowni — 489,217 tonn, w tem spożycie wewnętrzne 205,417 t., a eksport 223,800 t. Widzimy z powyższego, że spożycie cukru w kraju uległo dalszemu zmniejszeniu, nierentowny zaś eksport — przynoszący straty cukrownictwu osiągnął znaczny wzrost.

OTWARCIE IZBY ROLNICZEJ.

Jutro w Ministerstwie Rolnictwa w obecności p. Ministra L. Janty-Połczyńskiego oraz licznych przedstawicieli świata rolniczego, odbędzie się otwarcie Warszawskiej Izby Rolniczej.

Zebranie zagai dłuższem przemówieniem p. Minister Rolnictwa, poczem nastąpią przemówienia powitalne i okolicznościowe — Obrady będą się toczyły pod przewodnictwem prezesa Izby, p. Zygmunta Drucińskiego. — Po zakończeniu dyskusji nad porządkiem dziennym odbędą się wybory władz, a więc wiceprezesa, prezesa i 7-miu członków zarządu Izby.

OBROTY NA GIEŁDZIE ZBOŻOWEJ W WARSZAWIE.

Ogólny obrót na giełdzie zbożowej w Warszawie od 5 do 11 b. m. wyniósł 295 t.; na żyto przypada 159 t., pszenicę — 15 t., otręby żytnie — 15 f., pszenne 15 t. jęczmienie brow. — 40 t., owies — 45 t. i łubin żółt. 15 t.

ZADŁUŻENIE „KOOPERACJI ROLNEJ' W B. G. K.

Zadłużenie „Kooperacji Rolnej" w dziale długoterminowych kredytów gotówkowych z tytułu zapłaconych za nią przez Bank Gospodarstwa Krajowego zagranicznych należności, wynikających z zaciągniętej przez „Kooperację Rolną" w r. 1925 pożyczki w Anglji uległo dalszemu zmniejszeniu o zł. 2,5 miljonów — z sumy zł. 39,1 miljn., w końcu 1928 r. do sumy zł. 36,6 miljn. w końcu roku ubiegłego.

„Kooperacja Rolna", będąca najpoważniejszym dłużnikiem Banku w grupie kredytów rolniczych korzystała wzorem lat ubiegłych z kredytów dyskontowych umożliwiających tej instytucji zaopatrywania rolnictwa za pośrednictwem przedsiębiorstw rolniczo-handlowych w niezbędne środki produkcji rolnej. W szczególności „Kooperacja" korzystała w ub. roku z większych kredytów na zakup nawozów sztucznych.

—oOo—

O nowe rynki zbytu

dla naszych otrąb

Wprowadzenie przez Niemcy cła od importu otrąb zaciążyło w sposób bardzo wydatny na naszym wywozie, ze względu na to, że dotychczas polski przemysł młynarski eksportował otręby prawie całkowicie na rynki niemieckie. Wywóz ten sięgał niegdyś rozmiarów bardzo znacznych. Tak więc w roku 1927 wywieźliśmy zagranicę otrąb żytnich za 26 miljonów zł., w roku 1928 za 9 i ½ miljona, a w roku ub. za 13 miljonów. Otrąb pszennych natomiast wywieźliśmy w roku 1927 za 12 miljonów, w roku 1928 za 6 i ½ miljonów, a w roku ub. za 8 miljonów, przyczem zgórą 90% całej ilości zarówno żytnich, jak i pszennych otrąb odbierały Niemcy, reszta zaś sprzedawana była do Czechosłowacji i Finlandji.

Obecnie, na skutek warunków wytworzonych przez bojowe cła niemieckie, eksporterzy nasi poszukują innych rynków zbytu, spodziewając się zdobyć nowych odbiorców przedewszystkiem w krajach północnych, a więc w Danji, Szwecji i Finlandji, do której może wzmóc eksport otrąb, a wreszcie do Czechosłowacji, Austrji i nawet do Szwajcarji, również sprowadzającej znaczne ilości tego artykułu.

I. S.

Poradnik dla rolników

NAWOZY FOSFOROWE

wywierają bardzo korzystny wpływ na plony buraków i na zawartość cukru. To też przed ich siewem należy koniecznie dać superfosfat w ilości 200—300 kg. na ha, o ile buraki przychodzą na oborniku, o ile zaś obornik nie był dany, to należy dawkę powiększyć od 300—400 kg. na ha.

Po zasiewie buraków pilnować trzeba, by nie tworzyła się skorupa, bo wtedy buraki gorzej wschodzą i dużo ich przepada. Na większych polach używa się w tym wypadku brony, a na małych kawałkach najlepiej rozbić skorupę motyką. Siać len, pamiętając, że pole musi być bardzo czyste, bo inaczej len się nie uda. Po siewie lekko zabronować i przywałkować a jeszcze lepiej ręcznie zagrabić, jeśli pole niewielkie.

Niszczyć ognichę w owsie, stosując posypywanie azotniakiem, jest to doskonały sposób na pozbycie się tego uprzykrzonego chwastu, a przytem i owies zostaje zasilony pokarmem azotowym. Azotniak w ilości 100—150 kg. na ha sypie się wówczas, gdy ognicha ma jakie 3 listki. Ognicha po kilku dniach przepada, a owies choć narazie trochę zżółknie, rychło się jednak poprawi i będzie lepszy niż był, bo uwolni się od chwastu, który go zagłuszał. W tym wypadku azotniak (mielony lecz nieolejowany) należy wysiewać na rośliny wilgotne od deszczu lub rosy.

* * *

GDY ZIEMNIAKI ZACZNĄ WSCHODZIĆ,

trzeba spulchnić rolę na małych kawałkach najlepiej ręczną motyką, na większych należy puścić lekką bronę. Wkrótce potem, brać się do redlenia, nie czekając aż ziemniaki duże wyrosną. Ziemniaki mogą dawać bardzo dobre plony, trzeba tylko koło nich chodzić starannie i umiejętnie. U nas najczęściej sadzi się ziemniaki za gęsto i zamało się rolę spulchnia, a skutek tego taki, że urodzaje są marne.

Tępić chwasty, gdzie tylko się da, chwila jest teraz odpowiednia do niszczenia ostu w oziminie i w jarzynach. Trzeba go wycinać lub wyrzynać po deszczu rękami. Tępić też oset na miedzach i nad rowami, bo jeśli się go zostawi i dopuści do zakwitnięcia, to wiatr poroznosi lekkie nasiona po całem polu. Gdy minie obawa przymrozków, siać kukurydzę i lucernę. Lucerna za mało jest u nas jeszcze rozpowszechniona, a warto ją uprawiać, gdyż daje rocznie 3 albo 4 pokosy doskonałej paszy, a przytem pierwszy pokos przychodzi wcześnie wiosną, kiedy niema jeszcze żadnej innej zielonej paszy.

GIEŁDA

Warszawa, 14-go maja.

WALUTY.

Dolary Stan. Zjedn. 8.88½

DEWIZY.

Gdańsk 173.28
Londyn 43.34½
Nowy Jork 8.909
Paryż 34.99½
Praga 26.43
Szwajcarja 172.46
Stokholm 239.25
Włochy 46.78
Wiedeń 125.75

Obroty większe; słabsza tendencja dla dewizy na Szwajcarję. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych — 8.88¼. Rubel złoty — 4.65. W obrotach prywatnych: rubel srebrny — 2.10; 100 kopiejek bilonu srebrnego — 1.00 Gram czystego złota — 5.9244. W obrotach międzybankowych: Berlin 212.85.

PAPIERY PROCENTOWE.

7 proc. poż. stabilizacyjna 87.25; 4 proc. poż. inwestycyjna 111.00 — 110.00 — 111.00; 5 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 63.25 — 62.00 — 62.50; L. Z. m. Częstochowy 68.50; 68,10; 10 proc.. L. Z. m. Radomia 84.50.

AKCJE.

Bank Polski 172.00; Bank zachodni 75.00; Bank Zw. sp. zar. 72.50; Elektr. Dąbrow. 50,00; Częstocice 32.50 — 33,50; Firley 36,00; Węgiel 58,00 — 52,50; Cegielski 50,00; Lilpop 28,50 — 28,75; Modrzejów 11,50 — 11,25 — 11,35; Norblin 62,50 — 60,00; Ostrowiec 62,50 — 62,00; Starachowice 20,00 — 20,25; Haberbusch 112,00 — 113,00 — 112,50; Spirytus 22,00.

—oOo—



Muzyka M. Lindauera.

Początek o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. **Ceny miejsc zniżone!** III zł. m. 1.—, Balkon zł. 1.50, II m. zł. 2, I m. 2.50 Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Kupony ulgowe **ważne!**

Dziś po raz ostatni!

Film na którym wszyscy śmiać się muszą!

MOJ IDEAŁ—TO BLONDYNKA

Wspaniała farsa erotyczno-salonowa, pełna, wdzięku i arcypikantnych sytuacyj.

Rekordowa obsada:

GEORGE ALEXANDER, Hr. AGNES ESTERHAZY, LIA EIBENSCHÜTZ, LIDJA POTIECHINA.

KINO-TEATR

RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

OLGA CZECHOWA, WARWICK WARD HENRY VICTOR

w potężnym dramacie erotycznym z życia współczesnych małżeństw, weeług rozgłośnej powieści ROBERTA SI..CHENSA p. t.

PRZED WYROKIEM

Następny program:

W nocnym lokalu

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

225

KINO-TEATR 1042

LUNA

Dziś i dni następnych!

Potężne arcydzieło realizacji JERZEGO ASAGAROWA

Zielona brygada

(Pieśń kozaków Dońskich)

Fascynująca legenda o 12 rozbójnikach, rozgrywająca się na tle bezmiernych stepów ukraińskich.

W rolach głównych:

H. A. Schlettow, w roli zdegenerowanego oficera rosyjskiego i atamana zbójeckiego. **Iwan Kowal-Samborski,** w roli ordynansa. **Lien Deyers** w roli hrabianki Nataszy. **Hertz Walter,** w roli wyuzd. stepowcj dziewcz.

Wspaniała ilustracja muzyczna pod dyrekcją Leona Kantora, przy współudziale zwiększonego chóru pod kierunkiem S. Lewitina.

Pocz. seansów o godz. 4 pp., w sob. i nicdz. o godz. 12 w poł. — Ceny miejsc zniżono. W sob. niedz. od g. 12—3 pp. wszystkie miejsca po **50 gr. i 1 zł.**

DŹWIĘKOWY

KINO **MIMOZA** TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

47

Od soboty, dnia 10 maja i dni następnych.

Premjera filmu dźwiękowego!

Romans współczesnej panny

Wspaniała komedja w 10 aktach.

W rolach głównych: **Collen Moore, Neil Hamilton.**

NADPROGRAM:

REWELACYJNY DODATEK DZWIĘKOWY.

Mimo wielkich kosztów obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30.

Następny program: **Marsz weselny**

DZWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

„CASINO“

Dziś i dni następnych!

IWAN MOZŻUCHIN

w swej pierwszej wspaniałej kreacji dźwiękowej jako

HadżiMurat

(Biały Szatan)

oraz

Lil Dagower i Betty Aman

w monumentalnym filmie wg. arcydzieła Lwa Tołstoja p. t. „Hadżi Murat“.

Reżyserja: **Alexander Wołkow.**

Udział biorą:

słynny chór kozaków dońskich niezrównany balet earski Eduardowej.

Arcydzieło dźwiękowe, które kosztowało miljony i przewyższa wszystkie filmy nieme oraz dźwięk. ostatn. sezon.

Bilety ulgowe ważne.

202 Początek o godz. 4.30 po poł.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

„SPLENDID“

20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następpych!

Pierwszy europejski 100 proc. film dźwiękowy

Melodja serc

Prześliczny film miłosny pełny napięcia dramatycznego, Malownicze tło puszty węgierskiej i przedmieść Budapesztu

W rolach głównych:

Willy Fritsch i Dita Parlo

Zachwycające pieśni cygańskie w wykonaniu słynnej kapeli cyganów **JANCZI BALOGHA.**

Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.

Ponadto: Rewclacja z ekranu **Djalog polski** w niezwykłym 20-to minutow. polskim filmie dźwiękowym sensacja.

Początek seans. o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

CENY MIEJSC: Zł. 1, 2, 3.

Do akt Nr. 410—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, WACŁAW KOSZELIK, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Brzezinach przy ulicy Sienkiewicza Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jonasa i Szmula Sułkowiczów, i składających się osiemdziesięciu garniturów, oszacowanych na sumę zł. 1600.

Brzeziny, dnia 6 maja 1930 r.

Komornik WACŁAW KOSZELIK

Do akt Nr. 1068—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Nowo-Pabjanickiej Nr. 45 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Heleny i Ryszarda Eglera i składających się z trzech beczek mydła, oszacowanych na sumę zł. 1080.

Łódź, dnia 12 maja 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Do akt Nr. 1076—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Nowo-Senatorskiej Nr. 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marji i Włodzimierza małż. Lier, i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1233.

Łódź, dnia 8 maja 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Do akt Nr. 1067—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Nowo-Pabjanickiej Nr. 45 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Heleny i Ryszarda Eglera i składających się z 7 beczek mydła, oszacowanych na sumę zł. 1080.

Łódź, dnia 12 maja 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

SŁOŃCE

Napiórkowskiego 28

Dziś i dni następnych

Królowie humoru i śmiechu!

PatiPatachon

jako bohaterowie

Następny program:

Szampańska konedja HAROLD LLOYDLA p. t.

Coraz prędzej!

Uwage: Ceny miejsc zniżone. I m. 70 gr., II m. 60 gr., III m. 40 gr. W niedziele na pierwszy seans od g. 1—3 wszystkie miejsca po 40 groszy. sobotę od 3—5 po 40 gr. Początek w dni powszednie od godz. 5, 7 i 9, w sobotę o godz. 3, niedziele i święta o godz. 1 pp.

Do akt Nr. 1415—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 34 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „C. Wagner“ i składających się z konfekcji męskiej, oszacowanej na sumę zł. 2040.

Łódź, dnia 12 maja 1930 r.

Komornik ADAM JAROSZYŃSKI

CENY ZNIŻONE!

Dźwiękowy kino-teatr

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Największy dźwiękowy film „FOXA“ Reżyser: **Raoul Walsh,** twórca „Złodzieja z Bagdadu“ i „Świata w Płomieniach“

RycerzeMiłostek

W rolach głównych: ubóstwiana **Lili Damita** oraz niezapomniana para „rywali“ **Wiktor Mc. Langlen Edmund Lowe.**

Ponadto: **niespodzianka** dla Szan. bywalców Grand-Kina, gdyż zobaczą światowej sławy, artystę filmowego **IWANA MOZŻUCHINA** w towarzystwie w przepięknej **Zofji Batyckiej (Miss Polonia)** oraz ulubienicy całej Polski **Jadwigi Smosarskiej.**

Nad program: **„Hawajskie melodje“**, wyk. przez chór myrzynów.

Początek seansów o godz. 4-ej. Ceny miejsc na I. seans od **1 zł.**

Passepartout bilety ulgowe ważne.

Teatr świetlny



PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne. Orkiestra pod dyr. A. Czudnowzkiego

---

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

najnowszego filmu produkcji polskiej 1930 r. wytwórni Leo-Film

„URODA ŻYCIA“

pg. nieśmiertelnej powieści Stefana Żeromskiego Scenarjusz: J. Gordan i A. Stern. Reżyserja: J Gardan. Zdjęcia Sew. Steinwurcel.

W rolach głównych: NORA NEY i ADAM BRODZISZ w roli generała Polenowa: BOGUSŁAW SAMBORSKI Dalszą obsadę stanowią: Eugenjusz Bodo, Stefan Jaracz, Wiesław Gawlikowski, Irena Dalma, Ludwik Fritsche i in.

LOSY

21-EJ POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERJI KLASOWEJ

są już do nabycia u wszystkich kolektorów

CENA CAŁEGO LOSU WYNOSI W KAŻDEJ KLASIE ZŁ. 40, ĆWIARTKI ZŁ. 10

Co drugi los wygrywa.

CIĄGNIENIE W KLASIE I-EJ DNIA 17 i 19 MAJA.

276

Płacąc masz możność zdobycia popłatnego zawodu!

Tylko zł. 130

Zapisz się na kursy kierowców samochodowych pol. Y. M. C. A.
Łódź, Al. Kościuszki L. 68

UWAGA: zł. **130** tylko przez miesiąc maj przy całkowitem wyszkoleniu, teoretycznem wraz z nauką jazdy.

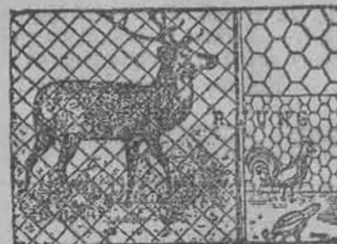
HALLO!

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza" Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznię z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 228

ZAKŁAD
Stolarsko--Tapicerski
Z. KALIŃSKI
Łódź, ul. Nawrot 37 i Kilińskiego 126, tel. 179-07

Poleca meble całkowite komplety oraz pojedyńcze **po cenach zniżonych i na dogodnych warunkach** 333

Wykonanie solidne!



DRUCIANE

Parkany, Plecionki, Tkaniny Gazy miedz. do filtrów, „Rabitz" do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca 741

RUDOLF JUNG
Łódź, Wólczańska 151, tel. 1289

DOKTOR Med.
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25 tel. 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 635

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

„Radjo Pogotowie"
Tel 183-40 Pomorska 20.



Naprawa, wizyty na mieście. Przebudowa radjo aparatów z zastosowaniem do stacji łódzkiej. Eliminatory. Ładowanie wypożyczanie, reperacja akumulatorów. Wszelkie zlecenia radjowe codziennie od 9 do 21. 164

NOWOOTWORZONA FABRYKA MEBLI GIĘTYCH

„VIENPOL"



poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretek i różnych stolików oraz wszystko w zakres giętych mebli wchodzące.

Łódź, ul. Zawadzka 5
Tel. 191-20.

763

Z dniem dzisiejszym została otwarta stała

WYSTAWA MEBLI

własnego wyrobu.

Fabryka Mebli
JULJUSZ REIT, Łódź
Gdańska 70, tel. 136-87

295

Dr. med.
RÓŻANER
Dzielna 9. tel. 28-98
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 1028

DR. MED.
EDWARD
REICHER

Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie diatermją. Elektroterapja.
ul. Południowa 28
Tel. 201-93
Od 8—10 rano, 12—3 i 6—9 wiecz. w niedzielę od 9—2 pp. 729

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań spacjalna godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp
Dla niezamożnych **ceny lecznic.** 1063

W Aptekach i Drogerjach do nabycia—według przepisu Dra. med. Stanisława BREYERA

ZIOŁA LECZNICZE

dozwolone do sprzedaży przez Ministerstwo S. W. w Warszawie

Nr. 1 Piersiowe	zł. 3.50	Nr. 6 Przeciw błednicy	zł. 5.50
2 Na przemianę materji	3.50	7 W chorobach nerkowych	4.—
3 Żołądkowo - kiszkowe	3.—	9 Przeczyszczające; działają nadzwyczaj skutecznie — przyjemne w użyciu	1.50
4 Dla nerwowych	4.—		
5 Przeciw padaczce	5.60		

Do powyższych cen dolicza się opłatę pocztową.

Wyrabia i wysyła **„POLHERBA" Sp. z o. o.** Laboratorjum chem. farmac.
Kraków - Podgórze.

Broszurkę „Jak odzyskać zdrowie„ wysyła się darmo, natomiast „Syntetyczne leczenie ziołami" wysyła Wydawnictwo: Kraków, Wolska 36, za nadesłaniem z góry zł. 3. 25.

Istniejący w Łodzi od lat 30
Instytut Wód Mineralnych
K.Chądzyńskiego
Łódź, Kilińskiego 153, tel. 160-23

poleca:

1) **Lecznicze Mineralne Wody Sztuczne** Vichy—Emo—Karlsbad—Gorzka i t.d.
2) **Specjalność firmy: Mineralną Wodę Stołową** przyrządzoną podług własnego przepisu uznaną przez znawców za najsmaczniejszy i najzdrowszy napój.
2) **Wyśmienitą Włoską Oranżadę**—oraz Lemoniady owocowe. Żądać wszędzie, **prawdziwe tylko w oplombowanych butelkach z etykietą firmy.**

„SZEWCY..."

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38

1006

Matrymonjal.

Młody, mówią, że przystojny, niewątpliwie inteligentny człowiek po powrocie z zagranicy z braku znajomości poszukuje w tej niezwykłej drodze przyjaźni kobiety do lat 35 bogatej sercem i duchem. Oferty łaskawie upraszam składać do administracji „Hasła" sub „A. S."

Tylko 150 zł.

ładujemy akomulatory do aparatów

RADJO

aparaty na dogodne spłaty miesięczna do 8 miesięcy w cenie od 8 zł. do 100 zł. 275

POLSKIE RADJO
inż. Krzyżanowski i S-ka
ul. Andrzeja 4, tel. 201-04.

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych** Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
PORADA 3 zł.

1025

Nasiona

warzywne, pastewne, wszelkiego rodzaju **kwiaty** — pierwszorzędnych, krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca

Skład apteczny i nasion
B. PILC
Łódź, **Plac Reymonta** (Górny Rynek) 5/6, tel. 187-00.

902

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 220

Ogłoszenia drobne

„WATT" warsztaty reperacyjne. Szybko i tanio reperuje, przewija i wypożycza. Telefonujcie 190-36.

3.000 dolarów pożyczki poszukuje na pierwszy numer hipoteki nieruchomości położone w Łodzi. Zgłoszenia i informacje do admin. „Hasła"

Młoda, bogata i samodzielna blondynka, wysokiego wzrostu i nieprzeciętnych walorów duchowych poszukuje na tej drodze znajomości oficera, dentysty albo urzędnika w celu matrymonjalnym. Oferty do „Hasła" możliwie z fotografią, którą się zwraca, pod „Idealna A."

Redaktor naczelny: **Stanisław Walawski.** Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o. Redaktor odpow.: **Adam Żuczkiewicz**
Odbite w drukarni ul. Piotrkowska 15.